Nr. 236. Piątek, 16 Października 1885. **Rok 75.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 25. — Listy należy frankować.— Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 złr. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 16 października.

Depesze i listowne doniesienia z Aten potwierdzają prawie jednozgodnie, iż Grecya czyni z takim pośpiechem przygotowania wojenne, jak gdyby dziś lub jutro miała wystąpić do zbrojnej akcyi. Oficyalny telegram ateński zawiadamiając o powołaniu pod chorągiew dalszych kilku klas rezerwy, dodaje w formie komentarza, iż zarządzenie to jest odpowiedzią na upomnienia mocarstw, aby Grecya zachowała się spokojnie i unikała porywczego kroku, który mógłby ją narazić na bardzo groźne następstwa. Zdaje się przeto być rzeczą pewną, iż głos upomnienia nie odniósł ostatecznie w Atenach pożądanego skutku i że zamiast ostudzić, rozżarzył tylko gorączkę wojenną Helenów. Akcyę mocarstw europejskich w stolicy greckiej zainicyowała przedewszystkiem Anglia, która jako państwo utrzymujące tradycyjnie najprzyjaźniejsze stosunki z rządem greckim, największej mogła mieć widoków oddziaływania uspokajająco i w duchu pojednawczym na sfery decydujące. Na bardzo przyjaźne upomnienie posła brytyjskiego, odparł jednakże prezes gabinetu Delyanis, iż Grecya może dać posłuch tylko takim radom, które uwzględniają jej potrzeby i interesa i wypływają z pobudek podyktowanych bezwzględną życzliwością dla królestwa. Po tej odprawie przystąpiła do dzieła Europa. Posłowie mocarstw podpisanych na traktacie berlińskim przybyli kolejno do ministra spraw zagranicznych i złożyli jednobrzmiące kategoryczne oświadczenie, iż życzeniem jest ich rządów, aby Grecya wśród obecnego bardzo trudnego położenia zachowała postawę umiarkowaną, nakazaną rozsądkiem i nie dała się nakłonić do działania będącego wprost sprzecznem z intencyami Europy i mogącego dotkliwie zaważyć na szali jej losów. Tekst odpowiedzi Delyanisa na powyższe przedstawienie nie jest dotychczas znanym, fakta jednakże świadczą, iż życzliwe upomnienie nie przyczyniło się bynajmniej do zmodyfikowania dyspozycyj rządu greckiego. Co więcej, rząd ten przez powołanie pod broń wszelkich rozporządzalnych sił i wyjednanie dekretu królewskiego, upoważniającego zarząd wojenny do podjęcia 12 milionów franków na spieszne nabycie materyału wojennego, zademonstrował poniekąd przeciw przyjaznym radom mocarstw, które otaczały dotychczas państwo heleńskie szczególniejszą opieką i przychylnością.

To, co się dzieje obecnie w Grecyi, przejmuje żywem zaniepokojeniem opinię publiczną, która mimowoli zapytuje, czy po doświadczeniach nabytych w Atenach, można liczyć na powodzenie akcyi mocarstw w Belgradzie. Jeżeli bowiem ostatnie wypadki w Bułgaryi i Wschodniej Rumelii zagrażają czyimkolwiek interesom, to z pewnością w pierwszym rzędzie Serbii a dopiero w ostatnim Grecyi. Skoro zaś Grecya tak mało uwzględnia przedstawienia mocarstw zagranicznych, to czegóż można spodziewać się po Serbii? Nie ma dotychczas wiarygodnych wskazówek, w jaki sposób przyjęto w Belgradzie dobre rady gabinetów europejskich; sądząc jednak z pozorów, należałoby przypuścić, iż królestwo to nie uznało za odpowiednie zaniechać uzbrojeń, ani porzucić myśli dochodzenia swych roszczeń siłą oręża. Chociaż wiadomości z dni ostatnich, zapowiadające bezzwłoczną akcyę wojenną ze strony Serbii, nie zdają się być zgodne z istotnym stanem rzeczy, to przecież zanadto już nagromadziło się tam materyału palnego, aby można spoglądać obojętnie na odgrywające się nad Dunajem i Sawą wypadki, i uważać je za zwyczajną demonstracyę wojenną, obliczoną tylko na zastraszenie przeciwnika.

Sprawy krajowe

(Związek stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych).

(*L*) W przededniu walnego zgromadzenia delegatów stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, które w tym roku odbędzie się w Krakowie, opuścił prasę drukarską XI rocznik wymienionych stowarzyszeń, w którym zarząd *Związku* daje obszerny pogląd na rozwój i działalność towarzystw należących do *Związku*. Z zajmującej tej publikacyi dowiadujemy się, że w r. z. było ogółem czynnych 234 stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, a mianowicie 193 zaliczkowych, 7 spożywczych, 4 rolniczych i 30 innych. Od chwili rozbudzonego u nas ruchu na polu stowarzyszeń tego rodzaju, powstało towarzystw: zaliczkowych i kredytowych 233, spożywczych 9, rolniczych 5, a innych 45, razem 292, ubyło więc ogółem 58. Z tych stowarzyszeń jest zarejestrowanych 232, a nierejestrowanych 2; z poręką nieograniczoną 130, z ograniczoną 104. Stowarzyszenia zaliczkowe i kredytowe liczyły 103.824, a inne stowarzyszenia 3949, razem więc 107.773 członków. Posiadały one kapitału własnego w udziałach 4,741.166 złr. (centy opuszczamy) a w funduszu rezerwowym 568.827 złr., czyli razem 5,309.994 złr.

Kapitały obce, któremi stowarzyszenia rozporządzały, pochodziły z wkładek oszczędności, pożyczek od osób prywatnych, lokacyi funduszów publicznych i pożyczek od innych zakładów finansowych.

Wkładki oszczędności utrzymywały tylko stowarzyszenia kredytowe, spółki rolnicze i towarzystwa ochrony własności ziemskich, z których pierwsze zgromadziły z 31 grudnia r. z. kwotę 8,686.376 złr., drugie zaś 241 265 złr., razem 8,927.642 złr., a gdy w r. 1883 wkładki oszczędności wynosiły łącznie 9.410.073 złr., więc ubytek wynosi 482.430 złr.

Pożyczki u osób prywatnych zaciągnęły tylko wyjątkowo mniejsze stowarzyszenia zaliczkowe w ogólnej sumie 141.972 złr. i niektóre stowarzyszenia niezaliczkowe, jak towarzystwo spożywcze i inne.

Lokacye funduszów publicznych są małoznaczące i pochodziły od władz autonomicznych z łączną kwotą 52.989 złr.

Pożyczki od innych zakładów kredytowych stanowiły najważniejsze źródło, z którego stowarzyszenia kapitały obce czerpały.

I tak: Austro-węgierski Bank coraz więcej akredytuje stowarzyszenia, co w obecnej chwili, bo 4 prc. kredytu, wielkiej dla stowarzyszeń jest doniosłości. W r. z. pobrały stowarzyszenia z tego źródła kwotę znacznie 800.000 złr. przewyższającą. Galicyjska Kasa Oszczędności udziela stowarzyszeniom stałego 5 prc. kredytu na podstawie aktów notaryalnych, a nadto reeskontuje za opłatą 5 prc. weksle. W ten sposób winne były stowarzyszenia wszystkich kategoryj Kasie Oszczędności d. 31 grudnia r. z. łączną sumę 813.031 złr. Bank krajowy udziela 5 prc. kredytu na weksle i skrypty z dotacyi na ten cel wyznaczonej, która w r. z. wynosiła 500.000 złr. Krakowskie Towarzystwo Wzajemnych Ubezpieczeń, udzielając obecnie 5 prc. kredytu na spłatę ratalną, w r. z. nieco większe ze stowarzyszeniami robiło interesa. Doliczywszy do kwoty 142.235 zł. udział w Krakowskiem Towarzystwie wzajemnego kredytu, w sumie 50.000 zł. i kredyt spółce rolniczej w Stanisławowie przyznany, dojdziemy do cyfry prawie 250.000 złr. Z prowincyonalnych kas oszczędności akredytowały stowarzyszenia następujące kasy: Bochnia, Drohobycz, Kraków, Przemyśl, Sambor, Stanisławów, Tarnopol i Tarnów z łączną kwotą 196.284 złr. Towarzystwo zaliczkowe we Lwowie w r. z. zasiliło stowarzyszenia kredytem 175.055 złr. Z innych zakładów podnieść wypada czeski bank „Slavia", który po d. 31 grudnia r. z. akredytował 14 stowarzyszeń kwotą 44.300 złr. W dalszym ciągu czyni sprawozdanie uwagi co do ujemnych stron, których w organizacyi i prowadzeniu stowarzyszeń unikać należy; i tak: Poręka ograniczona niezgodną jest z zasadą stowarzyszenia osób, a nie kapitału; szczególnie też zamiana poręki nieograniczonej na ograniczoną nie powinna być dopuszczalną, jako z krzywdą dla wie-

---

1)

ŚLUBNA OBRĄCZKA

I.

— Sprawiedliwie, proszę pani! jak pragnę, żeby mi się dzieci zdrowo chowały, tak on nigdy nie umrze.

— Moja Walentowo, — rzekłam poważnie — jeżeli chcecie mówić podobne brednie, to się przynajmniej nie zaklinajcie w ten sposób.

Osobą, którą temi słowy zgromiłam, była stróżka domu, posiadającego mnie dopiero od tygodnia w liczbie swoich lokatorów.

Odniosła mi ona niby list zostawiony u niej podczas mojej nieobecności, ale w istocie przyszła po to, aby mnie wtajemniczyć w dzieje dawniejszych mieszkańców, o ile te jej samej były znane.

Napróżno przerwałem jej w połowie opowiadania o tem państwie z dołu, którzy wyprawiają bale, a komorne płacą kapaniną, i o tej pani z dwoma córkami z pierwszego piętra, do których przychodzą kawalerowie i przysyłają im kwiaty i cukierki, ale ona, Walentowa wie pewnikiem, że żaden z nich żenić się nie myśli. Napróżno dałam jej do zrozumienia, że mnie to nic nie interesuje, dlaczego żona urzędnika z banku wychodzi tak często zawoalowana i za co sprawia sobie takie drogie okrycia i kapelusze. Niezrażona kobiecina zaczynała coraz to coś innego próbując, czy przecież nie natrafi na coś, coby moją ciekawość obudziło. I trafiła.

Zobaczywszy, że słuchając jej z roztargnieniem, wodzę wzrokiem po oknach oficyny, zajmującej przeciwległą stronę wąskiego podwórza, zbliżyła się i rzekła tajemniczo-ostrzegającym głosem:

— Niechby-ta pani lepiej w te tu okna nie patrzyła, bo się pani, czego Boże broń, może przelęknąć

— Czego? — zapytałam, zatrzymując mimowoli spojrzenie na tem właśnie oknie, jakie mi wskazywała.

Było ono weneckie, czysto umyte i w tej chwili zasłonięte szarą płócienną roletą.

— A starego, co przy oknie w fotelu siaduje. Ino tera pewno śpi, bo mu pani zasłoniła storę. Oj! proszę pani, takiego drugiego na całym świecie chyba nie ma!

Podniosła ramiona ruchem przerażenia i podziwu, a jednocześnie patrzyła na mnie wyczekująco.

Ulitowałam się nad tą jej widoczną i tak gorącą chęcią puszczenia wodzy swej wielomówności i zainteresowana też trochę rzekłam:

— Cóż to za stary? i cóż w nim ta kiego nadzwyczajnego?

Walentowa odetchnęła, jakby jej wielki ciężar spadł z piersi.

— Dużo by o tem było gadania, proszę pani — zaczęła tym samym uroczyście tajemniczym tonem osoby, która wie, że powie coś takiego, czego przedtem nigdy nie słyszano. — Jak sobie tak znagła o tem pomyślę, tak mi się w głowie pomieścić nie może, żeby to było akuratnie prawda, a przecie już dziesięć lat na to patrzę, jak nieprzymierzając teraz na panią. Ano, to tak było. Myśmy tu nastali, już się ma na piętnasty rok, aż czwartej jesieni przyszła taka sobie porządna pani, ni młoda ni stara i najęła dwa pokoje, jeden z tem szerokiem oknem, a drugi obok, gdzie te doniczki, widzi pani? Jest i kuchnia i przedpokój i co potrzeba do wygody, wcale dobre mieszkanie i tanie, bo to za pozwoleniem pani, ma ten jeden feler...

— Mniejsza z tem — przerwałam — mówcie dalej.

— Ha-no! jak najęła tak najęła. Zaraz trzeciego dnia, bo to już było po kwartale, zwieźli meble, dwa łóżka, statki domowe, tak mój, co to ma na wszystko spekulacyę, powiada: „Pewnikiem małżeństwo bez dzieci, będzie spokój". „A może", powiadam. Ta pani ciągle się szwędała, ustawiała, a gdy już wszystko było jak się należy... patrzymy, a tu wchodzi dwóch tragarzy i niosą... o! bodajże cię, jak się to nazywa, co to chorych w tem przewożą?...

— Lektyka? poddałam.

— Rychtyg. Spojrzę ja, i jak nie wrzasnę: Jezus Marya! aż mnie mój, za pozwoleniem pani, huknął w plecy, żebym była cicho. Ale się taki sam swoim porządkiem zląkł, bo to, proszę pani, nic więcej tylko jakby kościotrup siedział w tem noszadle. Głowa gdzieś w podle brzucha, broda, żeby ną przebił, ust z pod nosa nie widać, oczy jak serwatka a skóra, to już i glina żółciejsza być nie może. A trzęsie się to, a kiwa, a charkocze za każdem odetchnięciem. O! Jezu! myślę sobie, gdzie też ta pani miała sumienie, takiego chuchraka na nowe mieszkanie ciągać! Ta że to tylko stać i patrzeć, jak Panu Bogu duszę odda. A i mój powiada do mnie: „To ci bal dopiero! Będzie pogrzeb". „A będzie", powiadam mu, niech by już trumnę stalowali, czy co. I choćem się cała trzęsła jeszcze ze strachu, poszłam za nimi bez ciekawość. A pani tymczasem zaraz go na fotel, natarła mu czoło czemsić mocnem, a że jej sługi jeszcze na tę chwilę nie było, więc prosi mnie, żebym jej wody na herbatę przyniosła. Ano, co nie miałam przynieść? Zrobiła duchem herbaty, stary się napił, w taki nieprzymierzający sposób, że ona mu łyżeczkę do gardła wlewała, a on co łyknie, to se westchnie a mamrocze: Oj! moja Karolińciu! Oj długie życie! długie życie i — tak popijając i mamrocząc — zasnął.

Ja bym tam sobie była dała uciąć ze trzy palce u prawej ręki, że jutra nie doczeka nieboraczek, a tu i jutro minęło i po za jutro, i dziesięć lat całkowitych, a on żyje i żyje. Już mu widać tak sądzono, żeby nigdy nie umarł.

I zapewnienie to poparła owem zaklęciem na zdrowie swoich dzieci, za które ją tak poważnie zgromiłam.

Ale Walentowa wstrząsnęła tylko głową:

— Albo to ja jedna tak mówię? odparła. — Niech pani spyta kogo chcieć w kamienicy — wszyscy wiedzą. Oto na ten przykład on akademik z trzeciego piętra, co mu usługuję, przecie ciągiem w książkach siedzi a to samo powiada, i jeszcze go jakosik przezywa. A sucharem, czy jak. Bo i sprawiedliwie, że czysty suchar z tego człeka. Zesechł za życia i już nie umrze, powtórzyła z najgłębszem przeświadczeniem.

(Ciąg dalszy nastąpi).

HAJOTA.

rzycieli połączona; w stowarzyszeniu powinien być tylko jeden, a nie więcej udziałów; prawo głosu na walnych zgromadzeniach i wyboru biernego powinien mieć każdy członek, bez względu na ilość udziałów; prawo przenoszenia udziałów na osoby inne, niezgodne jest z duchem stowarzyszeń, i jest naśladownictwem spółek o akcyach imiennych; takiem samem naśladownictwem jest postanowienie, że udział, niewpłacony w terminie przepisanym, przepada na rzecz stowarzyszenia, co sprzeciwia się nawet ustawie z 9 kwietnia 1873.; członek powinien wykonywać swe prawa osobiście, a nie przez pełnomocników; prawo korzystania z kredytu nie powinno być zależne od wysokości wpłaconego udziału; członkowie dyrekcyi powinni być na pewien okres wybieralni, a nie stale mianowani; członkowie dyrekcyi nie powinni należeć do Rady nadzorczej; Rada nadzorcza nie powinna wdzierać się w atrybucye dyrekcyi, a więc nie powinna decydować przy udzielaniu członkom pożyczek, gdyż jest ona organem kontrolującym, a nie administracyjnym; byt stowarzyszenia jest zagrożony, gdy zaległości takie przybierają rozmiary, iż odsetki zaległe nie stoją w należytym stosunku do własnych funduszów stowarzyszenia, a zwłaszcza, gdy przewyższają zysk czysty; dywidenda w takim razie wypłaca się nie z rzeczywistego, lecz ze spodziewanego zysku; tak samo rzecz się ma, gdy w towarzystwach niezaliczkowych wydaje się towar, produkta i t. d. członkom na kredyt, a kredyty te przechodzą siły majątkowe stowarzyszenia; niewłaściwem jest udzielanie osobom prywatnym t. zw. żyra z grzeczności do innych instytucyj.

W r. z. przystąpiło do Związku stowarzyszeń 6 nowych stowarzyszeń, a natomiast ubyło 1; Związek liczył zatem w r. z. 106 stowarzyszeń.

O działalności Związku stowarzyszeń podaje sprawozdanie następujące szczegóły: Przy jego udziale powstało powiatowe towarzystwo zaliczkowe we Lwowie, wyposażone przez Radę powiatową a przeznaczone dla ludności wiejskiej powiatu lwowskiego. Za pośrednictwem jego otrzymało 10 towarzystw związkowych kredyt w gal. kasie oszczędności, 15 towarzystw w banku krajowym, 7 w lwowskiem towarzystwie zaliczkowem, 2 towarzystwa w banku *Slavia.*

W sprawach podatkowych w r. z. 10 towarzystwom sporządzono rekursa. Sprawy banku rustykalnego nader wiele dały Związkowi do czynienia. Pośredniczył on w licznych wypadkach między kuratorem i komitetem likwidacyjnym banku, a towarzystwami zaliczkowemi, którym dostarczono przeszło 1000 rachunków, a spłacono 207 pożyczek na ogólną kwotę 80.630 złr. Na zupełne umorzenie tych pożyczek zapłacono w zastępstwie towarzystw sumę 48.478 złr.

Udzielono szczegółowej informacyi nowopowstającym towarzystwom w Ustrzykach, Uhnowie i Zaleszczykach. Czyniono starania o założenie towarzystwa w Zabłotowie, Ciężkowicach, Grzymałowie, Niżankowicach, Nisku i Tarnobrzegu, i towarzystwa handlu skór w Krośnie. Informowano także powstające towarzystwa handlu skór w Kulikowie, Przemyślu, Tarnowie i Rymanowie. Czynność lustracyjna wzmogła się; przeprowadzono bowiem 13 lustracyj przez sekretarza Związku, a przez lustratorów okręgowych dokonano pięciu lustracyj w okręgu samborskim, sześciu w okręgu tarnowskim, dwóch w okręgu krakowskim, dwóch w okręgu stanisławowskim i dwóch w okręgu rzeszowskim.

W r. z. zorganizował Bank krajowy Król. Galicyi i Lodomeryi wraz z W. Ks. Krakowskiem osobny oddział dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, uposażając go kwotą 500.000 zł. Kredyt w tym oddziale zapewniony jest dla stowarzyszeń za opłatą prowizyi o 1 prc. niższej, od każdoczesnej stopy procentowej Banku. W r. z. akredytowanych było w tym oddziale Banku 99 stowarzyszeń, które w ciągu roku zeskontowały 1395 weksli i skryptów na łączną sumę 962.627 zł., a z d. 31 grudnia r. z. pozostały winne na 463 weksli i skryptów kwotę 308.064 zł.

Listę kredytową dla tego oddziału ustanawia corocznie osobny komitet cenzorów, w skład którego wchodzą: A. Aleksandrowicz, Stanisław hr. Badeni, dr. Leon Biliński, dr. Bernard Goldmann, dr. Karol Maly, Teofil Merunowicz, dr. Leonard Piętak, dr. Tadeusz Pilat, dr. Tadeusz Skałkowski, Władysław Terenkoczy, Antoni Żabicki i Franciszek Zima. Prócz kredytu specyalnego, udziela Bank krajowy stowarzyszeniom także kredytu w drodze zwykłego reeskontu weksli. W ogóle 74 stowarzyszeń było winnych Bankowi w kredycie specyalnym i ogólnym z d. 31 grudnia r. z. kwotę 544.004 zł. W r. z. weszła również w życie organizacya zastępstw Banku krajowego na podstawie instrukcyi, ułożonej przez Bank w porozumieniu ze Związkiem stowarzyszeń. Na 47 zorganizowanych dotąd zastępstw, powierzył Bank krajowy zastępstwo 42 stowarzyszeniom.

Fundusz zaopatrzenia funkcyonaryuszów stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych miał w r. 1884/5 czystego zysku 1.110 zł. a należy doń 17 towarzystw z 38 uczestnikami, których udziały wynosiły łącznie 8.539 zł.

Z pozostałych w 1883 r. 189 towarzystw zaliczkowych ubyło 10, w r. z. przybyło nowych 14, razem więc istniało towarzystw zaliczkowych 193. Z nowopowstałych 14 towarzystw zaliczkowych, 2 towarzystwa nie weszły jeszcze w życie, reszta już funguje. Liczba członków w 172 towarzystwach zaliczkowych wzmogła się w r. z. i wynosi 103.824 z wpłaconemi udziałami 4,322.417 zł. i funduszem rezerwowym 540.698 zł., razem własne fundusze 4,863.115 zł. Fundusze obce: w wkładkach oszczędności, 8,686.376 zł. w długach stowarzyszeń 2,685.081 zł., razem 11,371.457 zł. Skutkiem czego stosunek obcego do własnego kapitału jest jak: 2·34 : 1. Pożyczek udzielono w ciągu roku z. 32,530.453 zł. o 73.870 zł. mniej, niż w r. 1883. Do bilansu za r. ubiegły pozostało uczłonków: 15,951.585 zł., czyli o 158.933 zł. więcej niż z początkiem roku.

W interesie pożyczkowym utrzymywały się stowarzyszenia w granicach, właściwych ich sile i celom, a więc przedewszystkiem, ze względu na szczupły zakres interesu, udzielano przeważnie kredytu w granicach określonych i tak: 59 towarzystw nie przekraczało w udzielaniu kredytu kwoty 500 zł., 35 towarzystw nie przekraczało kwoty 1.000 zł., 42 udzielały kredytu nad 1.000 zł. aż do 5.000 zł., 5 udzielały kredytu od 6.000 do 10.000, 10 towarzystw nie miało stałej normy dla największej możliwej pożyczki dla jednego członka. Interes zastawniczy prowadzą: gal. Zakład zastawniczy i kredytowy we Lwowie, towarzystwo zaliczkowe w Brzesku, towarzystwo zaliczkowe w Kołomyi, kasa zaliczkowa w Nowym Sączu (z d. 31 grudnia r. z. zwinięto) i bank zaliczkowy w Stanisławowie.

Co do stopy procentowej od wkładek oszczędności, dowiadujemy się, że od 3—5 prc., płaciło 28 towarzystw; 4—5 prc., 1; 4—6 prc., 3; 5—6 prc., 24; 5—7 prc., 7; 6 prc., płaciło 61 towarzystw; nad 6—7 prc., 25 towarzystw; do 8 prc., 15 towarzystw; 6 towarzystw nie miały wcale wkładek oszczędności. Koszta administracyjne wynosiły w r. z. 330.496 zł., czyli w stosunku do kapitału obrotowego: 1·94 prc., w stosunku do sumy udzielonych pożyczek: 1·01 prc., a 0.28 prc. w stosunku do ogólnego ruchu kasowego W r. z. wykazały stratę trzy towarzystwa zaliczkowe. zysk zaś ogólny wynosił: 371.545 zł. co w stosunku do wpłaconych udziałów czyni 8·59. Dywidendę członkom za r. z. przyznano: od 2—7 prc. w 90 towarzystwach; nad 7—10 prc. w 55; $10^1/_2$—12 prc. w 9; 15 prc. w 2; 25 prc. w 1 towarzystwie. Żadnej dywidendy nie dało 13 towarzystw. W końcu wspomina sprawozdanie o t. z żydowskich stowarzyszeniach kredytowych. Stowarzyszeń tej kategoryi, było do końca r. z 70. Co do poręki było ich 20 o nieograniczonej, a 50 o ograniczonej poręce. Z 70 stowarzyszeń, 5 likwiduje; 2 podało o konkurs; 2 nie weszły jeszcze w życie, a 5 nie zamknęło jeszcze rachunków za r. z. Pozostałych 55 stowarzyszeń liczyło 17.962 członków; kapitał własny wynosił 1,158.694 złr. Stan udzielonych z końcem r. z pożyczek, wynosił 2,763.281 złr.

Wszelkich niezaliczkowych stowarzyszeń było w 1883 roku 32; w r. z. przybyło 11, ubyło 2, jest ich zatem 41. Z 41 stowarzyszeń mamy: spożywczych 6, spółek rolniczych 4, ochrony własności ziemskiej 4, surowcowych 11, handlowych i produkcyjnych 15. Na polu zakładania stowarzyszeń spożywczych, ożywia się ruch znacznie. Spółki rolnicze fungowały z wielką dla rolnictwa korzyścią. Towarzystwa ochrony własności ziemskiej, rozwijają się pomyślnie i zwolna spełniają przyjęte na siebie zadanie. Do spółek surowcowych zaliczono 11 szewskich, z których tylko jedna w Jarosławiu przestała istnieć w r. 1885 i to w skutek rozterek w łonie zarządu. Interes tych spółek jest żywotny, a formy dla prowadzenia go, już utarte; stanowczo orzec można, iż spółki handlu skór najszybciej i najkorzystniej rozwijają się w kraju. Z piętnastu spółek handlowych i produkcyjnych, podnosi sprawozdanie Związkową drukarnię we Lwowie. — Towarzystwo garncarskie w Kołomyi i trzy spółki tkackie są tylko w części handlowemi i produkcyjnemi — zresztą zaś surowcowemi. W ogóle zauważa sprawozdanie, iż w r. z. znaczny był ruch około zakładania przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych na podstawie ustawy z 9 kwietnia 1873 i że na tem polu nie szukają izraelici, jak na zaliczkowem, odrębnych dla siebie organizacyj, pozostawiając to pole wyłącznie ludności chrześciańskiej.

Rada państwa.

(*VI posiedzenie Izby poselskiej.*)

† **Wiedeń**, 14 października. (*Korespondencya Gaz. Lwowskiej.*)

Prezes dr. Smolka otwiera posiedzenie krótko po jedenastej.

Poseł Kallir wszedł do Izby i składa przyrzeczenie.

Minister oświecenia wniósł projekt do ustawy o zmianę ustawy z 20 czerwca r. 1872 o nauce religii w publicznych szkołach ludowych i średnich, jak i w seminaryach nauczycielskich, i w kwestyi opłaty za naukę religii.

Minister finansów wniósł projekt do ustawy o prowizoryum budżetowem na czas od 1 stycznia do końca marca r. 1886.

Posłowie Richter, dr. Roser i towarzysze stawiają wniosek, aby ministerstwu handlu polecono postarać się o jak najtańsze bilety dla robotników na austryackich kolejach, dalej o zaprowadzenie pociągów dla robotników z centrów przemysłowych w okolicę i o uwolnienie biletów robotniczych od podatków.

Poseł Grocholski wnosi o zarządzenie natychmiast pierwszego czytania ustawy o prowizoryum budżetowem.

Izba przystaje na to, i na wniosek tegoż posła odsyła prowizoryum do komisyi budżetowej.

Przystępując do porządku dziennego, zarządza prezes wybór komisyi kryminalnej i prawnej, polecając następnie biuru zarządzenie skrutynium. Głos zabiera:

Minister skarbu, dr. Dunajewski, celem przedłożenia preliminarza budżetu na rok 1886, i *exposé*, objaśniającego poszczególne pozycye budżetu. (Wywód ten podaliśmy we wczorajszym numerze w całej osnowie. *Przyp. Red.*)

Po mowie pana Ministra skarbu uwiadamia prezes o rezultacie wyboru do komisyj:

Do komisyi kryminalnej wybrani posłowie: Salm, Kusy, Zucker, Dostal, Krofta, Fürstenberg, Grotowski, Jarosch, Jasiński, Mochnacki, Zatorski, Knotz, Wenzliczke, Jaques, Wegscheider, Kopp, Wrann, Gross, Weeber, Neuner, Vojnovicz, Hren, Lienbacher, Fuchs.

Do komisyi prawniczej wybrani posłowie: Hajek, Fanderlik, Schönborn, Vaszaty, Trojan, Jarosch, Jasiński, Madeyski, Zatorski, Zawadzki, Derschatta, Hock, Spaun, Sturm, Tomaszczuk, Magg, Nitsche, Tonkli, Giovanelli, Grigorcia, Vitezicz, Lienbacher, Fuchs.

Izba przechodzi do wyboru delegacyi, którego rezultat następujący:

Z Czech wybrani posłowie: Rieger, Deym, Nadherny, Mattusz, Adamek, Gregr, Jireczek, Hlazka, Schindler, Meznik; na zastępców: Hevera i Fiszera.

Z Dalmacyi delegatem: Klaicz, zastępcą Bulat.

Z Galicyi: Chrzanowski, Alfons Czaykowski, Czerkawski, Jaworski, Madeyski, Smolka, Hausner; zastępcami: Zatorski i Jasiński.

Przed wyborem z Dolnej Austryi oświadcza dr. Kronawetter, iż on, jako i posłowie: Feigl, Kreuzig, Lueger, dr. Pattai i Schönerer, w wyborach udziału nie wezmą, ponieważ, wbrew dotychczasowemu zwyczajowi, na przedwstępne konferencye ich nie zaproszono. (*Brawo! na skrajnej lewicy.*)

Z Dolnej Austryi wybrani na delegatów: Matscheko, Pirko i Richter, zastępcą dr. Pirquet.

Z Górnej Austryi wybrani delegatami: Brandis i Hayden, zastępcą Zehetmayer.

Z Salcburga delegatem Lienbacher, zastępcą Fuchs.

Z Styryi delegatami: Kraus i Heilsberg, zastępcą Derschatta.

Z Karyntyi delegatem Pacher, zastępcą Ritter.

Z Krainy delegatem hr. Hohenwart, zastępcą Klun.

Z Bukowiny delegatem Grigorcia, zastępcą Lupul.

Z Morawii delegatami: Chlumecky, Dubsky, Sturm i Fanderlik, zastępcami: Schmidt i Kusy

Z Szląska delegatem Demel, zastępcą Bees.

Z Tyrolu delegatami: Bertolini i Greuter, zastępcą Kathrein.

Z Vorarlbergu delegatem Oeltz, zastępcą Thurnherr.

z Istryi delegatem Millevci, zastępcą Franceschi,

z Gorycyi delegatem Tonkli, zastępcą Sallusi,

z Tryestu delegatem Burgstaller, zastępcą Vucetich.

Prezes wyznacza następne posiedzenie na piątek.

Porządek dzienny następujący:

1. Sprawozdanie komisyi o prowizoryum budżetowem.
2 Sprawozdanie komisyi o ustawie, dotyczącej kontyngensu rekrutów na rok 1886.
3. Pierwsze czytanie wniosku Herbsta o zmianę podatku konsumcyjnego.
4. Sprawozdanie komisyi dla nietykalności posłów w kwestyach dra Blocha i Pernerstorfera.

Koniec posiedzenia o kwadrans na trzecią.

Komisya kryminalna ukonstytuowała się natychmiast po posiedzeniu Izby, obierając przewodniczącym Lienbachera, zastępcą Koppa, sekretarzami Wenclieczkę i Neunera.

Komisya wojskowa Izby deputowanych przyjęła przedwczoraj ustawę o kontyngensie rekruta na rok 1886. Deput. Popowski wniosł rezolucyę wzywającą Rząd, aby rozważył, czyby nie powiodło się osiągnąć poprawy stosunków sanitarnych w armii. Z kilku stron uczyniono uwagę, iż sprawa ta należy do kompetencyi Delegacyj. Również i p Minister obrony krajowej oświadczył, iż nie mógłby zabrać w Izbie deputowanych głosu w tym przedmiocie, należy on bowiem do zakresu p. Ministra wojny. Po tych wyjaśnieniach dep. Popowski cofnął swoją rezolucyę.

Z Koła polskiego otrzymujemy następujący komunikat:

Na 12tem posiedzeniu Koła polskiego, odbytem dnia 13 października b. r., wniósł poseł Apolinary Jaworski, imieniem komisyi dla rozpatrzenia potrzeb kraju i podania środków dla zażegnania przesilenia ekonomicznego i dźwignięcia rolnictwa i przemysłu, wniosek następującej treści:

„Wzywa się c. k. Rząd, aby — o ile można — jak najspieszniej wniósł do konstytucyjnego traktowania projekt ustawy, którymby, bez naruszenia obowiązujących jeszcze traktatów handlowych, zostały zaprowadzone taryfy cłowe przy wprowadzeniu zboża w takiej wysokości, w jakiej istnieją w Niemczech od 11 lipca 1885.“

W toku dyskusyi uczynił p. Szymanowski następujący wniosek:

„Koło polskie, uznając niezbędną potrzebę jaknajspieszniejszego zaprowadzenia ceł ochronnych, celem obrony zagrożonego rolnictwa, nie uznaje wobec bliskiego odroczenia Izby, wobec tego, że sprawa ta została poruszoną w Mowie Tronowej i w adresie, i właśnie jest w toku — za stosowne, by już teraz wzywać Rząd o wniesienie odnośnego przedłożenia w Izbie, zwłaszcza, że toby załatwienia sprawy przyspieszyć nie mogło, i oświadcza się za odroczeniem tej sprawy do stosowniejszej chwili.“

Po dłuższej rozprawie uchylono wniosek odraczający p. Szymanowskiego, a przyjęto większością głosów, wniosek przedstawiony przez p. Jaworskiego z wypuszczeniem słów: „bez naruszenia obowiązujących jeszcze traktatów handlowych“.

Na 13tem posiedzeniu Koła polskiego przedstawił p. Jaworski, imieniem pomienionej komisyi, wniosek następującej treści:

„Wzywa się c k. Rząd, aby w drodze rozporządzenia, a w razie potrzeby bez wniesienia stosownego projektu ustawy, działał w tym kierunku, aby, przy ustanawianiu taryf kolejowych, produkta swojskie nie były traktowane niekorzystniej, jak towary zagranicznego pochodzenia przez taryfy dyferencyonalne i przyznawanie refakcyi.

W toku dyskusyi przedstawia p. Chrzanowski następujący wniosek:

„Zważywszy, że uchwalenie, a raczej powtórzenie wniosku proponowanego przez komisyę, nie posuwa ani o krok dalej z dzisiejszego położenia bardzo ważnej dla kraju naszego sprawy o reformę dotychczasowych taryf przewozu drogami żelaznemi austryackiemi;

po drugie zważywszy, że wskutek powszechnego zdania wypowiedzianego już przed rokiem 1882 przez kompetentne korporacye, przez Tow: rolnicze, Izby handlowe i przemysłowe tak kraju naszego jak i całej monarchii, iż dotychczasowe taryfy przewozu na drogach żelaznych austr. nie odpowiadają potrzebom ekonomicznym krajów reprezentowanych w Radzie Państwa, a nawet są im szkodliwe i bardziej uwzględniają przewóz płodów i wyrobów produkcyi zagranicznej, niż krajowej — zwołana przez Ministra handlu reskryptem z 20go marca 1880 r. i 14go października 1881 r. wielka komisya ankietowa, złożona z reprezentantów Towarzystw rolniczych, Izb handlowych i przemysłowych, oraz reprezentantów Rządu i Towarzystw, będących właścicielami dróg żelaznych, uchwaliła, po dwóchletnich w 1882 i 1883 r. obradach, szczegółowe żądania i wnioski, dążące do zupełnej reformy taryf kolejowych w tym kierunku, aby stały się odpowiednie ekono-

micznym interesom krajów tej połowy Monarchii, potrzebom rolnictwa, przemysłu i handlu, i więcej uwzględniały produkcyę krajową niż zagraniczną.

Po trzecie zważywszy, że Ministerstwo handlu tylko jeden z wniosków komisyi ankietowej, tyczący się karteli zawieranych między zarządami dróg żelaznych uwzględniło po części w reskrypcie z 4go marca 1883 r., wydanym do zarządów wszystkich dróg żelaznych austryackich, zaś co do innych bardzo ważnych wniosków i żądań komisyi ankietowej, ograniczyło się w reskryptach z 2, 5 i 13 kwietnia, z 9 i 11 maja 1883 r., na oddaniu ich tylko pod rozwagę Rad zawiadowczych dróg żelazn.; zaś kilka najważniejszych wniosków, w ten nawet mało skuteczny sposób nie uwzględniło, a nie zarządziło dotychczas żadnych skutecznych środków dla przeprowadzenia wniosków komisyi ankietowej, obejmujących całą reformę taryf przewozu drogami żelaznemi, odpowiednią ekonomicznym interesom krajów Monarchii

Z tych powodów Koło poselskie polskie uchwalić raczy:

Posłowie polscy przedłożą Izbie poselskiej następujący wniosek:

Izba poselska wybiera komisyę z 24 członków, która roztrząsnąwszy niżej wymienione zasady zreformowania taryf przewozu drogami żelaznemi austryackiemi, uchwalone przez komisyę ankietową obradującą przy Ministerstwie handlu w 1882 i 1883 r., zbada następnie i przedłoży Izbie skuteczne środki przeprowadzenia reformy taryf przewozu drogami żelaznemi odpowiednio zasadom, zaproponowanym przez komisyę ankietową w 1883 r. o ile je zatwierdzi. Zasady te są następujące:

I. Co do taryfy przywozowej (*Import-Tarife*) w porównaniu z taryfą wewnętrzną. „Wszystkie korzyści i uwzględnienia, przyznane na drogach żelaznych austryackich przy wywozie płodów zagranicznej produkcyi, będą bezwarunkowo i bez ograniczenia przyznane przewozowi temiż drogami płodów krajowych, i w żadnym razie nie może być pobieraną większa opłata za przewóz na krótszą odległość, niż na dłuższą.“

I. Bezüglich der Import-Tarife im Vergleiche mit den Inlands-Tarifen.

Die der ausländischen Production bei dem Exporte gewährten Einheitssätze und sonstigen Begünstigungen, finden unbedingt und ohne Einschränkung auch auf das inländische Gut, sowohl im Local, als im internen Verbandsverkehre, in der Art Anwendung, dass in keinem Falle für die kürzere Strecke eine höhere Fracht als für die längere bezahlt werde.

II. Co do Taryfy wywozowej (*Export Tarif*), w porównaniu z Taryfą przewozową (*Transit-Tarife*)

„Wszelkie korzyści przyznane zagranicznej produkcyi przy przewozie drogami żelaznemi austryackiemi, zastosowane będą bez ograniczenia przy wywozie płodów krajowych, tak, aby przy jednakich odległościach, cała należytość za przewóz aż do ostatniej stacyi zagranicznej produktu krajowego, wywożonego za granicę, nie była w żadnym razie większą od całej należytości za przewóz produktu obcego, kolejami austryackiemi“.

II. Bezüglich der Export-Tarife im Vergleiche mit den Transit-Tarifen.

Die der ausländischen Production bei dem Transit gewährten Einheitssätze und sonstigen Begünstigungen finden in der Regel ohne Einschränkung auch auf das inländische Exportgut in der Art Anwendung, dass in keinem Falle für die Gesammtstrecke, bis zur ausländischen Endstation — bei annähernd gleicher Distanz — für das inländische Exportgut ein höherer Gesammtfrachtsatz, als für das ausländische Transitgut resultire.

III. Co do systemu Taryf.

„Należy zuprowadzić na wszystkich drogach żelaznych austryackich jednakową, wszystkim zrozumiałą i jasną taryfę, opartą na podstawie systemu okręgów (*Zonen system*)“.

III. Tarifsystem. Auf Basis des Principes des Zonessystems soll eine einheitliche Tarifgrundlage (Gleichartigkeit der Zonnen) auf allen österreichischen Eisenbahnen eingeführt werden. Die Basis der Tarifbildung soll in eine allgemein verständliche, gerechte, den begründeten Forderungen der Frachtgeber möglichst entsprechende Form gebracht werden.

IV. Co do refakcyj.

„Należy dążyć do zniesienia refakcyj, zaprowadzając w ich miejsce wyjątkową taryfę niższą, która byłaby zastosowaną w oznaczonych wyjątkowych razach na korzyść produkcyi wewnętrznej. Dopóki zaś nienastąpiłaby zupełna reforma taryfy wyjątkowej, przyznawane refakcye i inne uwzględnienia w przewozie, winny podlegać zatwierdzeniom Rządu“.

IV. Refactiewesen. Die Gewährung von Refactien sei principiell aufzuheben und an deren Stelle, wo solches im inländischen Interese geboten erscheint, haben Ausnahmstarife zu treten.

Insolange jedoch die Reform des Tarifwesen nicht durchgeführt und der Ersatz der Vortheile der Refactie-Gewährung durch entsprechende Ausnahmstarife nicht vollkommen gesichert erscheint, soll die Bewilligung von Refactien an die besondere staatliche Genehmigung geknüpft werden.

V. Co do związków taryfowych i karteli.

„Wszystkie związki taryfowe tyczące się czy przywozu, wywozu i przewozu (*Import, Export und Transit*) drogami żelaznemi austr., czy też wewnętrznego na nich ruchu, winny ulegać zatwierdzeniu Rządu. Przy tem zatwierdzeniu. Rząd winien badać, aby aby te związki taryfowe nie naruszały zasad powyżej wymienionych (I. II. III.) co do taryf przywozu, wywozu i przewozu i w ogóle, aby nie używały większych uwzględnień dla produkcyi zagranicznej niż dla krajowej“.

V. Verbandtarif. Verbandtarife jeder Art, sowohl für den Import, als auch für den Export, Transit und internen Verkehr, bedürfen der vorgängigen Genehmigung der Staatsbehörde.

Bei der durch die Staatsbehörde diesbezüglich vorzunehmenden Prüfung wolle dieselbe die Grundsätze I, II und III zur Grundlage nehmen

Po przeprowadzeniu dyskusyi uchwalono zasadniczą część wniosku posła Chrzanowskiego, a uchylono wymienienia szczegółowych, przez ankiety uchwalonych zasad.

Z Serbii.

Budapest. Corr zamieszcza korespondencyę z Belgradu, podług której rząd serbski postanowić miał, nie czekając na rezultat obrad ambasadorów w Konstantynopolu, poczynić kroki w celu przywrócenia na półwyspie Bałkańskim równowagi, naruszonej wskutek unii bułgarskiej. W tym też celu ma armia serbska przekroczyć granicę bułgarską. W rządowych sferach serbskich spodziewają się zwycięztwa tem pewniej, iż sądzą, że zapewne równocześnie wkroczy do Bułgaryi także armia turecka.

Korespondenci dzienników zagranicznych wyrażają się bardzo pochlebnie o armii serbskiej, zgromadzonej pod Niszem. Ci, którzy mieli sposobność widzieć wojsko serbskie podczas ostatniej wojny z Turcyą, zapewniają, że postępy, jakie od tego czasu zrobiło, przeszły wszelkie oczekiwania. Najlepiej ma się przedstawiać piechota, której uzbrojenie i umundurowanie niewiele pozostawia do życzenia Dywizya „Szumadia“ złożona z wyborowych pułków piechoty, niewiele ma się na pierwszy rzut oka różnić od pieszych dywizyj innych państw europejskich. Artylerya serbska stanowi wprawdzie chlubę całej armii, nie posiada jednak dotychczas dział nowego systemu Jazda serbska także nieźle się przedstawia. Każdy kawalerzysta przyprowadza ze sobą do pułku własnego konia i na nim pełni służbę. Konie mają być obecnie o wiele lepsze, niż przed kilku laty.

Bułgarska „Samozaszczyta“.

O treści pierwszego numeru skonfiskowanej na rozkaz księcia Aleksandra gazety *Samozaszczyta*, donoszą do *Polit. Corr.*:

„W dzienniku tym był ogłoszony rodzaj manifestu do narodu bułgarskiego, w którym wyrażone były następujące myśli: Nie powinniśmy zapominać o tem, że żyjemy w czasach materyalizmu, a pod naciskiem poziomego samolubstwa, poświęcane są najświętsze interesa, Dlatego odwołujemy się do was, ażeby się wszyscy gromadzili pod sztandar narodowy. W walce, która nas czeka, mieć będziemy po swojej stronie wszystko, cokokolwiek jest szlachetniejszego' na obu półkulach świata. Pamiętajcie ciągle o tem, że sympatya i poparcie zyskujemy jedynie dlatego, żeśmy wystąpili samodzielnie i o własnej mocy, z wytężeniem wszelkich sił bułgarskich. Takie tylko narody mogą się spodziewać jasnej przyszłości, które ufają własnej jedynie sile. Obca pomoc, zkądkolwiek by pochodziła, nie jest nigdy dziełem przypadku lub bezinteresowności, wypływa ona przeciwnie zawsze z pobudek jakiegoś wyrachowania, które wcześniej lub później objawić się musi. Wybór, który nam przedstawia dyplomacya rossyjska swoją postawą, jest bardzo prosty i można go streścić w tych słowach: wstańcie sami na nogi, albo niech się nad wami grób zamknie! Nie mamy drogi pośredniej. Gdybyśmy się zaparli księcia Aleksandra, to byłoby to pożegnaniem się na zawsze z naszą niepodległością, a armia nasza dostałaby się pod komendę oficerów, którzyby z Petersburga otrzymywali rozkazy. Nie możemy tedy zgodzić się ani na pierwsze, ani na drugie, chyba, że zaparlibyśmy się naszego imienia i godności narodowej. Jeżeli to wszystko zniewala nas do narażenia się na zarzut niewdzięczności i do zapomnienia o dobrodziejstwach przeszłości, to zgodzimy się i na to. Niech piekło porwie dobrodziejstwa kuzyna, który chce bawić się a zasypuje ziemią nasze studnie w chwili, gdy się dom nasz pali!“

Oprócz tego manifestu, *Samozaszczyta* odrzucała myśl unii personalnej, jako nieodpowiednią ideałom bułgarskim i wyrażała zapatrywanie, że kwestya o Starą Serbię, mogłaby być w drodze braterskiego porozumienia, z Serbią rozwiązana.

Chiny i Francya.

Urzędowa gazeta Chin, wychodząca w Pekinie, ogłosiła dekret cesarski, mający nie małe znaczenie dla Francyi z tego względu, że po prostu i otwarcie, w końcowym swym ustępie orzeka o prawdopodobnym losie załogi francuskiej w Anamie i Tonkinie. Dekret ten zajmuje się przede wszystkiem traktatem tientsińskim W tej części odznacza się niezwykłem umiarkowaniem i zręcznością, a zarazem zawiera pochwałę postawy zajętej przez rząd chiński. Równocześnie wzywa generałów chińskich, dowodzących armią chińską w Kwangsi, do umiarkowania i odwodzi ich od myśli, niejednokrotnie wyrażonej, dalszego prowadzenia wojny dopóty, dopóki chociaż jeden z żołnierzy chińskich byłby w stanie stanąć do obrony. Dekret przypomina niezmierne straty, które poniosła armia cesarska w Tonkinie. Oświadcza, że kraj nie mógł już dłużej ponosić ofiar, gdyż w finansach nastąpiła dezorganizacya, a w kraju nie panuje odpowiedni duch jednomyślności, któryby pozwalał prowadzić dłuższą wojnę. Dekret przypomina środki, jakie zarządzono, aby kraj od strony granic południowych był dostatecznie zabezpieczony przed wtargnięciem nieprzyjaciół, którzyby zechcieli rozpocząć operacye od Pakoi lub Kantonu. Nakoniec najciekawszy ustęp dekretu, mówi dosłownie o Francyi co następuje: „Francya objęła w posiadanie znaczne terytoryum, ale wydatki jej były i są olbrzymie. Spokój publiczny narażony był na wielkie niebezpieczeństwa, a broń francuska doznała przytem niejednego upokorzenia. Francya z roku na rok coraz dotkliwiej przekonywać się będzie, że nowe posiadłości, podkopują jej finanse, gdyż w Tonkinie pozostać musi silna załoga, ponieważ granica Chin dobrze jest uzbrojona, a francuskie załogi w Anamie i Tonkinie pochłaniają nietylko pieniądze, ale stają się oraz łupem śmierci.“

KRONIKA

— **J. E. pan Namiestnik** przedwczoraj wieczór opuścił Kraków, udając się do Tyczyna. — O pobycie Jego Ekscelencyi w Krynicy, otrzymaliśmy następujące szczegóły: Dostojnego gościa witała Krynica wśród gór swoich uroczych. W dniu 11 b. m. przybył bowiem J. E. pan Namiestnik Zaleski do tutejszego zdrojowiska, w sprawie budowy domu zdrojowego, jako też zwidzenia zakładu i zapoznania się ze stosunkami tegoż. W podróży tej towarzyszyli dostojnemu gościowi, hr. Józef Męciński, poseł sejmowy; dyrektor lasów i domen rządowych p. Glanz; jako też p. Zawiejski, architekt, jeden z autorów planów budowy domu zdrojowego, a od Nowego Sącza także starosta p. Zborowski. Jego Ekscelencya, przybył do Muszyny osobnym pociągiem wieczór dnia 11 b. m. Tu na dworcu oczekiwała go rada miejska i licznie zebrana publiczność. Po stosownych przemowach powitalnych burmistrza i miejscowego proboszcza ks. Gruszki, p. Namiestnik wyjechał wkrótce wraz z orszakiem, przez rzęsiście oświetlone miasto i wśród huku moździerzy ustawionych na górach, do Krynicy. Ruiny zamku Muszyńskiego, były również malowniczo oświetlone. Wjazd do Krynicy odbył się przy strzałach moździerzowych i w pośród konnej banderyi Przy cerkwi oczekiwał dostojnego gościa, obok bramy tryumfalnej rzęsiście oświetlonej, ks. prałat Żegestowski. Po krótkim przystanku wyruszył orszak dalej ku zakładowi zdrojowemu, przystrojonemu we flagi, powiewające z domów wspaniale iluminowanych. Naprzeciwko głównych łazienek, wystawiona była brama tryumfalna, od której ciągnął się wzdłuż gościńca podwójny szereg przeszło 200 pochodni U bramy oczekiwała p. Namiestnika rada gminna z naczelnikiem p. H. Nitribitem, dalej naczelnicy miejscowych urzędów i licznie zebrana publiczność. Przy zatrzymaniu się powozów, zagrała muzyka hymn ludowy, poczem w imieniu obywateli krynickich, powitał Jego Ekscelencyę piękną przemową ks. Ignacy Daniec, kończąc ją okrzykiem na cześć Najjaśniejszego Pana i drugim okrzykiem na cześć pana Namiestnika, który podziękowawszy za przyjęcie, udał się do przygotowanego w domu rządowym „pod orłem“ mieszkania, odprowadzony przy pochodniach i dźwiękach przez liczną publiczność. W bramie domu „pod orłem“ przyjęło go grono urzędników c. k. zarządu zdrojowego i kasy prowentowej, z zarządcą p. Zygmuntem Sokołowskim na czele. O godzinie 9-ej odbył się korowód pochodniowy z muzyką, który przedstawiał nader malowniczy widok. — Nazajutrz zwidził p. Namiestnik szczegółowo cały zakład zdrojowy, oprowadzony przez dyrektora, p. Glanza, i zarządcę zdrojowego, p. Sokołowskiego, w towarzystwie hr. Męcińskiego, starosty p. Zborowskiego i innych panów, przyczem poruszono wiele spraw ważnych dla rozwoju zdrojowiska, a ostatecznie udano się na miejsce budowy domu zdrojowego, na którem p. architekt Zawiejski uwidocznił już przedtem za pomocą chorągiewek i listew rzut poziomy budować się mających fundamentów pod wzmiankowany dom zdrojowy. W ten sposób wytyczony plan ułatwił tak JEkscelencyi, jakoteż interesowanej publiczności ocenienie właściwego miejsca budowy. Już poprzednio obrany plac ten pod budowę domu zdrojowego uznał też p. Namiestnik za najodpowiedniejszy, a oprócz tego polecił wykonać wiele nowych urządzeń, jako to: rozszerzenie zakładu hydropatycznego, rekonstrukcyę mostu głównego przy łazienkach borowinowych, odbudowanie schronisk na Michasiowej i przy zdroju Sołotwińskim, oraz wiele innych potrzeb. Mamy nadzieję, iż bytność JE. p. Namiestnika w Krynicy, przyniesie dla tutejszego zdrojowiska błogie rezultaty, gdyż żywe zajęcie się sprawami przez JEkscelencyę daje nam rękojmię, iż zakładowi zdrojowemu przybędzie wkrótce nie jedno ulepszenie, nie jedna ozdoba, która postawi go na stopie prawdziwie europejskiej. To też wszyscy przyłączamy się do ustępu mowy powitalnej, wygłoszonej przez ks. Dańca: „opiekuj się Ekscelencyo tem zdrojowiskiem, aby polskie córy i synowie, nie potrzebowali szukać ulgi na swe cierpienia za granicą kraju rodzinnego!“ Dnia 12 bm. o godzinie 2 po południu odjechał p. Namiestnik, obdarzywszy ochotniczą straż ogniową zasiłkiem pieniężnym, do dworca, w towarzystwie wymienionych wyżej osób. Pozostał jednak dyrektor pan Glanz z panem Zawiejskim, aby osobiście wydać rozporządzenie, tyczące się budowy domu zdrojowego i połączonych z tą budową innych robót i przeistoczeń.

— **JW. p. Marszałek krajowy,** dr. Zyblikiewicz, udał się przedwczoraj do Wiednia.

† **Klemens Kantecki,** były konserwator poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, zgasł we środę o godzinie 11 przed południem po bolesnych cierpieniach, w Poznaniu. Urodzony w roku 1851, kształcił się w gimnazyum ostrowskiem, następnie był współpracownikiem *Gazety Lwowskiej* i *Przewodnika nauk. liter.*, pierwszym naukowym sekretarzem Biblioteki Ossolińskich, a nakoniec powołany został przez zarząd Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Poznaniu na konserwatora zbiorów i bibliotekarza tejże instytucyi. Zapadłszy na zdrowiu, złożył z początkiem roku bieżącego ten urząd i mimo usilnych zabiegów lekarskich, zdrowia już nie odzyskał. Pisał wiele rozpraw, monografij i artykułów, rozrzuconych po czasopismach naukowych i literackich, a szkice jego i obrazki historyczne, których cały szereg przed kilku laty ogłoszony został w fejletonie naszej *Gazety*, umiały żywo interesować czytelników, rokując młodemu wówczas pracownikowi piękną przyszłość na niwie literackiej. Jako człowiek też i kolega, ś. p. Klemens posiadał przymioty, które zjednały mu tu wielu przyjaciół, z głęboką boleścią odczuwających dziś przedwczesną śmierć jego.

— **Sąd polubowny.** *Kur. Por.* donosi, że członkowie sądu polubownego w sprawie hr. Eustachego i Augusta Potockich w Warszawie, któremu przewodniczy JE. hr. Alfred Potocki, po wysłuchaniu głosu obrońców, polecili dopełnić obliczenia. Obecnie członkowie sądu tego obradują nad przedstawionemi im obliczeniami. Wyrok w sprawie tej zapaść ma wkrótce.

— **Pan Władysław Bełza** prosi nas o doniesienie, że wskutek nadwątlonego stanu swego zdrowia, złożył obowiązki sekretarza i członka wydziału w Kole literackiem lwowskiem.

— **Komitet opieki nad wygnańcami** z Prus donosi, że szukają posad: 1) Buchhalter, umiejący po polsku, niemiecku, francuzku i rossyjsku, mogący prowadzić korespondencyę i rachunki gospodarcze; przyjąłby zresztą jakiekolwiek zajęcie biurowe. 2) Organista a zarazem i ekonom, poszukuje miejsca przy jakiem probostwie, gdzie oprócz obowiązków organisty mógłby zajmować się i gospodarstwem rolnem. 3) Agronom, kawaler, który w większych skarbach prowadził gospodarstwo rolne postępowe a w ostatnich latach u pana Emila Czarlińskiego i posiada najchlubniejsze świadectwa. Bliższą wiadomość powziąć można w biurze komitetu, hotel George'a l. 2 I piętro.

— **Lwowski komitet opieki** nad wygnańcami z Prus, otrzymał następujące datki: Ze składki pp. urzędników szpitala powszechnego 2 zł. 40 ct.; E. C. 2 zł.; p. Wilhelm Brejtmajer 10 zł; p. Włodzimierz Suryn z Krosna, zebrane tamże na zabawie 31 zł.; p. Jan Spisan, zebrane na stacyi w Ickanach od pp. urzędników i osób prywatnych 16 zł.; p.

Apolonia Breuer z Kańczugi 10 zł.; p. profesor dr. Gryziecki 5 zł.

— **Wystawa obrazów Artura Grottgera**, w pałacu Sejmowym, otwartą jest codziennie od godziny 10 rano do 5 po południu Cena wstępu od dorosłych osób 30 ct., dla dzieci 15 ct Dochód z wystawy przeznaczony jest na cel dobroczynny.

— **W szkole sztuk pięknych** w Krakowie nastąpiło wczoraj otwarcie nowego roku szkolnego. Podczas aktu inauguracyjnego przemawiał dyrektor Matejko, występując przeciw szerzącemu się brakowi wiary i zalecając młodym adeptom sztuki pielęgnowanie gorących uczuć religijnych.

— **Teatr.** W znanej i lubionej operetce Suppego *Boccaccio*, wystąpiła wczoraj po raz pierwszy w tytułowej partyi pani Radwan-Trapszo. Sympatyczny głos, swoboda gry i ruchów oraz pełna uroku aparycya, czynią z pani Radwan-Trapszo cenny nabytek do naszej operetki.

= **Wypadek śmierci.** Paulina Harmatyni, szwaczka, rodem ze Lwowa, licząca lat 26, już od dwóch lat chora na konsumpcyę, wracając wczoraj wieczorem do domu, doznała na ulicy Garncarskiej takiego wybuchu krwi, że opadłszy zupełnie na siłach, zakończyła wnet życie na ulicy. Po skonstatowaniu śmierci przez lekarza miejskiego, odstawiono zwłoki do kostnicy głównego szpitala, albowiem matka zmarłej, 60-letnia wdowa po lokaju, pozostaje w niedostatku.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono ze strychu domu pod l. 77 ulica Gródecka 5 damskich, 6 męskich i kilka dziecinnych koszul, 5 spodnic białych, 4 pary kalesonów i 4 poszewki, wartości 30 zł. — Zgubiono na poczcie, w biurze przekazów, zaliczek i listów rekomendowanych, w chwili, gdy kilka osób prywatnych tam się znajdowało jasno żółty pugilares bez klamerek z odciskiem głowy dzika, zawierający kwotę przeszło 1.260 zł., a to 12 not po 100 zł., jedną na 50 zł., pięć po 10 zł. i kilka po 1 zł., tudzież wizytowe karty p. Kaźmierza Greissa, tegoż bilet jazdy pocztą ze Lwowa do Przemyślan, rossyjski bilet wizytowy Franciszka Dmecińskiego, paszport p. Kaźm. Greissa, wydany przez c. k. starostwo w Brzeżanach, do Rossyi ćwierć losu warszawskiego nr. 144 loteryi klasycznej, i dwie warszawskie fotografie kobiety.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Jabłonowie, na Ukrainie, znakomity agronom i przemysłowiec Władysław Jankowski, autor licznych artykułów naukowych, pomieszczanych w *Kosmosie* i innych czasopismach przyrodniczych.

— **Ślub królewicza duńskiego**, Waldemara, z księżniczką Maryą Orleańską, odbędzie się dnia 22 b. m. w kaplicy zamku Eu pod Paryżem; a w wilię dnia tego odbędzie się ślub cywilny dostojnej pary w pałacu poselstwa duńskiego w Paryżu.

— **Ze sportu.** Bieguny polskich hodowców, ciągle trzymają prym na wyścigach w Moskwie. W gonitwach 4 b. m. w „próbie źrebięcej" z pomiędzy piećiu startujących koni, pierwszy przybył do mety dwuletni ogierek „Gudt-boy", będący obecnie własnością towarzystwa „Turf", a pochodzący ze stajni hr. Krasińskiego. Nagrodę sprzedażną 650 rs. wygrał „Marabut", hr. A. Potockiego. W gonitwach 6 b m. nagrodę dżentelmenów 200 rs. wziął dzielny „Szczęsny" braci Wotowskich; nagrodę 3-letków 580 rs; zdobył „Chrobry" Dorożyńskiego. W gonitwach 8 b. m. nagrodę 3-letków, 720 rs. zdobyła „Maryna", pochodząca ze stajni Niemcewicza, a będąca własnością p. von Willebrandta; zaś w handicapie 3 wiorstowym pierwszą była „Sędzina" hr. A. Potockiego, przynosząc właścicielowi 600 rubli. W tymże dniu w handicapie $1\frac{1}{2}$ wiorstowym „Iskra". pochodząca od hr. E. Potockiego, była drugą. Drugim również przyszedł do mety „Arlekin" Dorożyńskiego, w biegu o nagrodę 2-letków.

— **Filipopol**, stolica Rumelii, szczególnie zdala, wygląda bardzo malowniczo. Na najwyższym punkcie miasta wznosi się pomnik, na cześć rossyjskich żołnierzy, poległych w ostatniej wojnie, a na drugim górują wysmukłe wieże prawosławnej katedry. Rzeka Marica przedziela miasto na dwie połowy; koło mostu ciągnie się bardzo piękny ogród. Samo miasto nie przedstawia nic godnego uwagi, ulice są wązkie i nieregularne, źle brukowane, z wyjątkiem ulicy prowadzącej do dworca kolejowego, która już po ostatniej wojnie została utworzoną. Domy na sposób wschodni budowane nie posiadają pieców; cała rodzina w zimie gromadzi się koło *maugal*, czyli dużej fajerki z węglami. Spacery są bardzo piękne i liczne, z tych na szczególną zasługują uwagę piękne aleje zwane Marasz, i wyspy na Maricy; ale publiczność najlepiej lubi mały ogródek miejski, gdzie politycy greccy i bułgarscy piją swój *wisznap* (wódka z syropem wiśniowym) przy odgłosie dość lichej muzyki wojskowej. Istnieje w Filipopolu dwa kluby: słowiański i wojskowy; Rossyan jest w mieście dość dużo. Bazar (*czerczę*) oryginalnie jest urządzony; w galeryach i przechodach kupcy siedzą na wschodni sposób, ze skrzyżowanemi nogami, z fajką lub papierosem w ustach; popijając z małych filiżaneczek mocną i gęstą czarną kawę. Najpiękniejszemi budynkami w mieście są szkoły, i prawosławna katedra, upiększona dziwnie oryginalnemi ozdobami z drzewa, których styl jest czysto krajowy. Naczelny zarządca prowincyi był bardzo dobrze płatny. Oprócz całego utrzymania, wysoki ten dygnitarz pobierał sumę około 150.000 franków w gotówce, nie licząc 24.000 franków jakie mu wyliczano w razie, gdy był zmuszony ruszyć się z miejsca Ale podróże jego ograniczały się na coroczny wyjazd do Konstantynopola. Obóz rumeliotów znajduje się nad brzegiem Maricy po nad Filipopolem, obok cmentarza muzułmańskiego.

— **Prawo Lynch** Doraźna egzekucya miała miejsce temi czasy w Knoxville (Tennessee), na pewnym młodzieńcu zwanym Lee Seller, którego policya aresztowała jako podejrzanego o zamordowanie niejakiego Edgara Maine, który zabity i zrabowany został w ostatnich czasach przez nieznanych sprawców. Pewnego dnia około 10 godziny z rana, ujrzano w Knoxville, na ulicy wiodącej do więzienia, cały zastęp ludzi zamaskowanych, postępujących po czterech rzędem Zamaskowani szli uszykowani, jak żołnierze i od czasu do czasu strzelali z pistoletów w górę, wydając przytem dzikie okrzyki. Gdy stanęli pod więzieniem, otaczał ich już tłum około 200 ciekawych, którzy po drodze przyłączyli się do orszaku. Dozorca więzienia, stojący przy drzwiach, oddał z uszanowaniem klucze od więzienia zamaskowanym ludziom, którzy weszli wewnątrz. Lee Seller oczekiwał swoich sędziów z nożem w dłoni i uderzył nim pierwszego, który się pojawił, ale drugi, widząc towarzysza broczącego we krwi, strzelił do więźnia, nie raniąc go jednak mocno. Sellerowi wyrwano nóż z ręki i wyprowadzono go na korytarz, gdzie mu założono sznur na szyję. Podczas gdy sznur zakładano, Lee Seller stał z założonemi na piersiach rękami, obojętny z pozoru na to co się z nim działo, ale w chwili, gdy ruszano, poprosił spokojnie o szklankę wody. której mu też nie odmówiono. Zamaskowani ludzie wyprowadzili swoją ofiarę na most rzeki Tennessee i tu na środku stanęli, rozkazując Sellerowi, żeby się przyznał do winy Oskarżony odrzekł, że jest niewinny. Na środku mostu stało rusztowanie. Na górną belkę rusztowania zarzucono końce sznura umocowanego do szyi Sellera i zaczęto ciągnąć w górę. Jednocześnie Seller, któremu zapomniano związać rąk, schwycił niemi sznur i wydrapawszy się po nim aż na wierzch belki, wyczołgał się aż na samą jej krawędź. Przez ten cały czas grad kul pistoletowych padał na niego, ale widocznie Seller nie był śmiertelnie ranny, bo powstawszy, zaczął donośnym głosem wołać o ratunek, poczem zdjął sznur, który ciągle dotąd miał na szyi i wyciągnął się na belce. Gromada ciekawych zwiększała się tymczasem ciągle, wysłano do miasta po drabiny i nowy sznur, a ciekawi przypatrywali się tej scenie z całym spokojem. Skoro przyniesiono drabiny, dwaj zamaskowani weszli po nich na rusztowanie i dążyli do miejsca, gdzie leżał Seller cały pokrwawiony; ale w chwili, gdy mieli go ująć, niewiadomo, wyp dkiem, czy też umyślnie, nieszczęśliwy wpadł do rzeki, z wysokości 80 stóp. Ciała jnie znaleziono dotąd. Od czasu swego aresztowania Lee Seller ciągle powtarzał że jest niewinny i rzeczywiście, zbrodni nie dowiedziono mu wcale. Ale wykonawcy prawa Lynch nie uważają na to, główną u nich jest rzeczą, aby kogoś powiesić, czy zaś ten jest winnym lub nie, o to nie chodzi im wcale.

— **Papierowe kominy.** Słyszeliśmy już o ramach do okien, drzwiach, kołach, łodziach z papieru, ale nikt nie mógł mniemać, żeby można zrobić komin z papieru. Nie chodzi tu nawet o zwykły komin, ale o wielkie, fabryczne, robione dotąd z cegieł, których wysokość wynosi czasami dwadzieścia pięć metrów. W jednej fabryce w Berlinie zbudowano komin ośmnasto metrowy z masy papierowej, mięszanej z cementem. Próby czynione z kominami tego rodzaju wypadły bardzo pomyślnie, szczególnie pod względem trwałości, i niepalności tego materyału. Cena tych kominów jest o wiele niższa od dawniejszych. Dodajmy, że pewien fabrykant w Londynie wyrabia od niejakiego czasu śliczne powozy z papieru, które się zalecają lekkością, elegancyą i trwałością.

Rada miasta Lwowa.

(*Posiedzenie z dnia 15 października.*)

(*L*) Przewodniczący prezydent, p. Dąbrowski.

Prof. Zacharjewicz poruszył na stępującą sprawę: Wiadomo, jak pożądanem jest podniesienie przemysłu krajowego. Rząd zamierza założyć we Lwowie szkołę przemysłową, i jeszcze d. 5 lipca r. b. zapytał gminę, do jakich ofiar byłaby gotową wspólnie z Wydziałem krajowym? Do tej chwili nie odpowiedzieliśmy na to zapytanie a co więcej, Rada gminna nie została zawiadomioną o zapytaniu Rządu; interpelant prosi tedy o wyjaśnienia.

P. Dąbrowski odpowiedział, że magistrat począł już stosowne wnioski i przedłożył je sekcyi V.

Dr. Radziszewski, jako przewodniczący tej sekcyi wyjaśnił, że przed dwoma tygodniami przedmiot ten był omawiany w sekcyi; chodziło głównie o grunt pod budowę rzeczonej szkoły, chciano odstąpić kawał gruntu z placu *Castrum*, ale gdy o becny na posiedzeniu sekcyi dyrektor p. Hochberger, wyjaśnił, że parcela proponowana nie jest odpowiednią, odesłano całą sprawę do urzędu budowniczego.

P. Dąbrowski przyrzeka przyspieszyć tę sprawę.

P. Heppe przypomina, że przed tygodniem poruszył ważną sprawę niewłaściwego pomieszczenia jednej klasy gimnazyum Franciszka Józefa w kamienicy p. Hillichowej. W ciągu tygodnia zwidził ten lokal fizyk miejski i złożył relacyę, która powinna skłonić władzę sanitarną do natychmiastowego zamknięcia tej klasy. Mieści się ona w ciemnym pokoju, koło wychodków, które zatruwają powietrze; ściany są przesiąknięte zgnilizną; złe powietrze przeprawia uczniów o ból głowy i choroby. Mowca uprasza więc p. prezydenta o natychmiastowe dełożowanie tego lokalu.

P. Dąbrowski przyrzeka odnieść się w tej sprawie do krajowej Rady szkolnej.

Prof. Zacharjewicz przypomina, że przy sposobności nominacyi elewa przy urzędzie budowniczym zapadła w Radzie uchwała co do wybrania komisyi, której zadaniem byłaby organizacya całego urzędu budowniczego Wybrana komisya poczyniła już stosowne wnioski, ale mimo upływu dłuższego czasu, elaborat komisyi nie pojawia się w Radzie, chociaż przedmiot sam jest pilny; prosi tedy mowca o rychłe przedłożenie sprawy.

P. Dąbrowski przyrzeka zadość uczynić życzeniu

Z porządku dziennego wyasygnowała Rada zborowi izraelickiemu 1500 złr. z funduszu grzywien nakładanych na izraelitów; uchwaliła budowę domu dla czeladzi przy folwarku w Malechowie i wykonanie niektórych robót na folwarku Wulka kapitańska; uchwaliła na pomieszczenie dwóch klas szkoły żeńskiej ś. Anny nająć za kwotę 700 złr. stosowne ubikacye w realności p. Jonasa przy ulicy Gródeckiej, przyczem pan prezydent zauważył, że frekwencya uczennic do tej szkoły jest tak wielka, że w jednej klasie mieści się do 112 dziewcząt, zachodzi więc potrzeba zbudowania szkoły filialnej; uchwalono także nająć klika ubikacyj na pomieszczenie klas paralelnych w szkole żeńskiej i męzkiej imienia Czackiego. Uchwalono sprzedać p. L. Syroczyńskiemu część gruntu miejskiego przy froncie ulicy Kopernika i Wronowskich, za kwotę 1804 złr.; uchwalono utworzyć nowe klasy paralelne przy szkołach ludowych św. Anny, Czackiego, Konarskiego i św. Antoniego. Przyjęto do zatwierdzającej wiadomości zestawienie kosztów obchodu 200letniej rocznicy odsieczy Wiednia; koszta te wynosiły 3791 złr., ale w tej sumie mieści się już kwota 1000 złr., jako pierwsza z 10 rat, przeznaczonych na fundusz pomnika Sobieskiego.

W końcu załatwiła wczoraj Rada sprawę ważną, która ciągnie się od roku 1851. Gdy budowano pałac dla Inwalidów, gmina podczas pierwszego we Lwowie pobytu Najj. Pana w r. 1851 przyjęła pewne zobowiązania, a mianowicie miała wyciąć piękną ulicę z placu Gołuchowskich, którąby ułatwiała komunikacyę z pałacem. Ale zrealizowaniu tego zamiaru stały na przeszkodzie: okopisko, szpital żydowski, rakarnia i t. d. Urząd budowniczy, w tym długim szeregu lat, przedkładał najrozmaitsze projekta, ale prawie wszystkie były niewykonalne, były bowiem za kosztowne; dość nadmienić, że koszta przecięcia nowej ulicy z placu Gołuchowskich do pałacu inwalidów, były podane na 50.000 złr. W ostatnich czasach, gdy wys. Namiestnictwo domagało się ostatecznego załatwienia tej sprawy, urząd budowniczy przedłożył nowy plan, wcale odpowiedni, a mianowicie zaprojektował, ażeby nowa ulica prowadziła od bramy pałacu inwalidów ku ulicy Źródlanej, przez gunta miejskie, które zostaną rozparcelowane, a leżąc przy ulicy, mogą być korzystnie sprzedane pod budowę domów. Sekcya aprobowała ten projekt wraz z kosztorysem, który wynosi 4214 złr. a Rada przyjęła go w całości.

Notatki literacko-artystyczne.

Trzeci występ Mierzwińskiego.

Przedwczorajszego przedstawienia *Hugenotów* nie podobna nazwać udatnem. Oprócz niemiłosiernego okrojenia opery przez opuszczenie aktu piątego i skreślenie prawie czwartej części pozostałych czterech, szwankowała mocno i całość wykonania, każąc domyślać się zbytniego pospiechu w przygotowaniu a może i pewnej niedbałości w obsadzeniu pojedyńczych partyj. Ani pani Skalska jako królowa, ani p. Guberski jako Marceli, ani wreszcie p. Wierzbicki jako St. Bris, nie zdołali utrzymać się na wysokości zadania i dostroić do bohaterów wieczoru, Mierzwińskiego i Dowiakowskiej. Duet między Marcelim a Walentyną, owa istna perła natchnienia Meyerbeera a niezaprzeczenie jeden z najpiękniejszych ustępów opery, przeszedł bez wrażenia, mimo, iż pani Dowiakowska partyę swą odśpiewała prześlicznie. Prócz p. Guberskiego, któremu dyrekcya powierzeniem partyi Marcelego największą wyrządziła pzykrość, zawinili w duecie tym fagot i waltornia, kiksując uporczywie w wielce charakterystycznej figurze akompaniamantowej. W całem tego słowa znaczeniu po mistrzowsku wypadł za to wielki duet miłosny między Raoulem a Walentyną w akcie czwartym. Nie mówiąc już nic o głosie Mierzwińskiego, który nas oczarowuje, podnieść nadto musimy, iż wyborna gra, wielka prawda w deklamacyi i zapał z jakim artysta śpiewał w duecie złożyły się na kreacyę skończenie piękną. To też zapał ten udzielił się w pierwszej linii pani Dowiakowskiej, która śpiewała jak chyba nigdy przedtem, a następnie całej publiczności oklaskującej i wywołującej bez końca znakomitą parę artystów. Musielibyśmy się jednak wyprzeć wszelkiego poczucia prawdy i sprawiedliwości wynajdując słowa zachwytu dla sposobu, w jaki Mierzwiński śpiewa romans z altówką w pierszym akcie lub początek duetu (f-dur) z królową w akcie drugim. Oprócz pewnych niedokładności w intonacyi, dającej się może usprawiedliwić niedyspozycyą lub jakąkolwiek inną przyczyną zewnętrznej natury, razi nas lekceważenie taktu czego nie możemy żadną miarą uważać za niezbędny warunek dobrego śpiewu, zwłaszcza, iż nie znamy wypadku, w którymby więzy taktu mogły stanąć na zawadzie ekspresyi lub szkodziły sukcesowi artysty. Kochamy sztukę i szanujemy artystę, o którym pisać nam wypadło, poczytujemy sobie przeto za obowiązek pisać przedewszystkiem prawdę. Rozgłośna sława Mierzwińskiego i jego wielki talent zobowiązują nas do tem większych wymagań, każą nam wykazywać chociaż z żalem, niektóre słabsze strony, śledzić bystro wszelkie właściwości tego talentu i posuwać pragnienia nasze jak najdalej.

Oprócz artystów na początku wymienionych występowali przedwczoraj jeszcze pani Kasprowiczowa w roli pazia, tudzież p. Paweł Pauli w roli Neversa. Partya Neversa nastręcza zbyt mało sposobności do wykazania zasobów głosu i talentu, ażeby z niej dostatecznie módz ocenić artystę. Wstrzymujemy się zatem z oceną p. Paulego aż do dalszych jego występów. Pani Kasprowiczowa odśpiewała poprawnie aryetkę pazia, mimo, iż partyę tę uważamy za zupełnie niestosowną dla natury głosu i talentu artystki. P. Jareckiemu należą się słowa uznania za umiejętne i energiczno kierownictwo opery.

Jan Gall.

GOSPODARSTWO I HANDEL

* **Kolej żelazna Lwów-Rawa ruska.** Dnia 12 b. m. rozpoczęły się w Ministerstwie handlu, jak donosi *Presse* rokowania z przedstawicielami Lwowsko-Czerniowieckiej kolei żelaznej w sprawie koncesyonowania kolei żelaznej Lwów-Rawa ruska. Rokowania te odnoszą się raczej do strony technicznej, albowiem kwestya finansowa została już należycie uregulowaną na mocy ustawy, która upoważnia państwo do wzięcia udziału w nabyciu potrzebnego dla budowy kapitału. Udział Państwa wynosi jak wiadomo 990.000 zł. Kolej Lwowsko-Czerniowiecka partycypuje przy budowie linii Lwów-Rawa ruska, której długość wynosi 71·5 kilometrów z sumą 1,820 000 w akcyach pierwszeństwa i 260.000 zł. w akcyach zakładowych.

* **Z kolei Karola Ludwika.** Dowiadujemy się, że kolej Karola Ludwika rozpisała za ofertami dostawę potrzebnego na rok 1886 miękkiego drzewa budulcowego i tartego. Oferty przyjmuje dyrekcya ruchu aż do 24 października br. a o bliższych warunkach dostawy dowiedzieć się można w biurach inżynierów sekcyjnych.

* **Osuszenie Polesia.** W ministerstwie dóbr państwa opracowany został plan robót przyszłorocznych w przedmiocie osuszenia wschodniej okolicy Polesia, między Dnieprem, Słowieczką, Uborcią, Swiniowidą i Ptyczą na przestrzeni 80.000 dziesięcin, oraz w środkowych okolicach na przestrzeni 40.000 dziesięcin. Ku końcowi 1886 r. Polesie ususzone już będzie staraniami rządu i prywatnemi, razem na przestrzeni z górą 1,700.000 dziesięcin. Obok tego w ciągu r. 1886 zamierzono oczyścić rzeki i dopełnić kanalizacyi w ogóle na 173 wiorstach długości.

* **Połączenie kolei dąbrowskiej z Warszawą.** W sferach kolejowych krąży pogłoska, że zarząd drogi żelaznej dąbrowskiej powziął zamiar bezpośredniego połączenia linii dąbrowskiej z Warszawą przez wybudowanie nowej odnogi od Radomia na Grójec i Sękocin. Podług tejże pogłoski, towarzystwo ma wyznaczyć wkrótce odpowiedni fundusz na studya przygotowawcze, a jednocześnie starać się o pozyskanie koncesyi na budowę.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan, jak donosi dzisiaj w uzupełnieniu wczorajszego doniesienia *Wiener Zeitung*, raczył przyjmować na poniedziałkowem posłuchaniu także wiceprezydenta lwowskiego wyższego sądu krajowego, Karola Liedla.

Książę Walii, z powodu otrzymania zaproszenia na dworski obiad galowy, odroczył swój wyjazd z Wiednia do dnia dzisiejszego.

Na wczorajszem posiedzeniu Izby panów, ksiądz arcybiskup Schönborn, hrabia Stanisław Tarnowski i profesor Tomek, złożyli ślubowanie, a prezydent zawiadomił, że Najj. Pan raczył z podziękowaniem przyjąć życzenia Izby, złożone z okazyi Najw. Imienin. Po przyjęciu wniosku hrabiego Falkenhayna, co do złożenia komisyi budżetowej z 21 członków, Izba przystąpiła do rozpraw nad projektem adresu.

W dyskusyi ogólnej przemawia najpierw p. Unger, twierdząc, że polityka, która podsyca uroszczenia narodowe, nie może doprowadzić do zbawienia Austryi. Cel federalizmu i autonomii jest jeden i ten sam. Niemcy domagają się przestrzegania idei państwowej, uznania uprawnionego ich stanowiska i języka niemieckiego jako państwowego. Niemcy są z urodzenia stronnictwem rządowem w Austryi. Jakżeż błędną musi być przeto ta polityka, która ich zmusiła do opozycyi!

P. Hasner, przemawiając przeciw projektowi większości, powiedział pomiędzy innemi: Jesteśmy liberalni, a zarazem konserwatywni, to jest, w przestrzeganiu idei państwowej i języka państwowego. Rząd znajduje się między obu wielkiemi stronnictwami bez wszelkiej podstawy Błędem jego od samego początku było to, że wojował frazesami, zamiast postawić i rozwijać program.

P. Belcredi przypominał, iż Najw. Mowa Tronowa wzywa do sprawiedliwego postępowania. Mowca zastanawiał się nad kwestyą narodowości i zasadniczą ideą państwa austryackiego; w dalszym ciągu wspomniał o podziale Czech pod względem sądownictwa i administracyi na podstawie narodowości, i oświadczył cytując przykłady, iż rozporządzenie pana Ministra sprawiedliwości o języku urzędowym nie jest nowością. Mowca powołał się na 19 paragraf konstytucyi i przyznał, że przewaga Niemców pod względem umysłowym trwać będzie nadal, gdyż to, co natura stworzyła, nie da się zmienić żadnym paragrafem, ale też i żadnym paragrafem ubezpieczyć. Mowca zwrócił dalej na to uwagę, iż kodyfikacya ustawy o niemieckim języku państwowym drażniłaby inne narodowości, które dopatrywałyby się w tem nieprzyjaznych zamiarów. Konstytucya nadała w paragrafie 19 językowi niemieckiemu charakter krajowego języka. Niemcy mogliby liczyć na większą życzliwość, gdyby chętnie uczyli się innych języków.

W ogólnej dyskusyi zabierali jeszcze głos pp. Schmerling, hrabia Leo-Thun, wreszcie pan prezes gabinetu, hr. Taaffe, poczem zamknięto rozprawy ogólne i przystąpiono do szczegółowych. W końcu wszystkiemi głosami przeciw 22 głosom przyjęto adres większości, wypracowany przez p. Hübnera.

Peszteński *Nemzet* omawiając *exposé* finansowe J. E. p. Ministra dr. Dunajewskiego, stwierdza pocieszające polepszenie się finansów austryackich. Dowodzi tego okoliczność, że Austrya nie będzie potrzebowała w roku 1886 przedsiębrać żadnej operacyi kredytowej. Wywód ten musi być uważany za wielki postęp i piękny rezultat w uregulowaniu stosunków finansowych, a Węgrzy powitają go z szczerą radością.

Berlińska *Germania* zamieszcza korespondencyę z Rzymu z zaprzeczeniem doniesienia o złożeniu komisyi kardynałów dla sprawy Karolinów, Papież wezwał tylko kilku kardynałów, prałatów i prawników do wydania opinii w tym przedmiocie.

Jak donoszą z Konstantynopola, zbiorowa nota ambasadorów w odpowiedzi na okólnik Porty w sprawie rumelijskiej, została przedwczoraj Porcie wręczoną. Nota ta wyraża ubolewanie z powodu zajść w Filipopolu, tudzież nadzieję, że naruszenie traktatu berlińskiego nie przekroczy dotychczasowych granic i że Porta nie przestanie działać w duchu pojednawczym.

Równocześnie zawiadamiają, iż W. Porta w dniu przedwczorajszym wręczyła ambasadorom mocarstw ponowny okólnik w sprawie zbrojenia się Grecyi i Serbii.

Do *Polit. Corr.* donoszą, że w Moskwie i innych miastach Rossyi, przyjęcie deputacyi bułgarskiej przez cara we Fredensborgu, zrobiło bardzo dobre wrażenie, ponieważ w licznych kołach rossyjskich wzniecone już były obawy, że deputacya może być nieprzyjętą, coby mogło pozbawić Rossyę resztek wpływu na półwyspie bałkańskim.

Z Paryża donoszą do *Polit. Corr.*, że memoryał ambasadorów, który ma być wręczony w Sofii, opiera się o podstawę konserwatywną traktatu berlińskiego, wyraża naganę z powodu naruszenia prawnego stanu rzeczy ale nie czyni żadnego pozytywnego wniosku co do rozwiązania kwestyi. W tej mierze odbywa się jeszcze ożywiona wymiana zapatrywań pomiędzy mocarstwami.

Według doniesień z Belgradu, koncentracya całej armii serbskiej u granic południowych królestwa, ma być jutro już ukończoną, i w tym dniu przybyć ma król Milan do głównej kwatery, nieoznaczonej jeszcze dokładnie i objąć naczelne dowództwo nad armią. Czynnego działania nie przywidują tak rychło, jak się obawiano z wielu stron, jakkolwiek położenie finansowe Serbii nie pozwoli na długą zwłokę.

Pismo prezesa gabinetu francuskiego, Brissona, poleciły władze rządowe rozlepiać na murach wszędzie, gdzie się odbywać mają ściślejsze wybory. Najświeższe sprawozdania prefektów mówią o dokonywającem się porozumieniu stronnictw republikańskich. Pomimo tego ze strony wielu dzienników nie ustają usiłowania, ażeby utrzymać kandydatury frakcyjne, co bynajmniej nie wpływa pomyślnie na obałamuconych wyborców prowincyonalnych. Pojawia się mnóstwo protestów przeciw listom kandydatów radykalnych, co rozdrażnia tę frakcyę przeciw umiarkowanym republikanom.

Dla uśmierzenia umysłów głoszono, że rząd odwołuje armię z Tokinu, przedwczoraj jednak ze źródła półurzędowego dowiedział się cały Paryż, że przeciwnie, odpłynąć ma do Tonkinu 3000 ludzi, jako posiłki zbrojne, ponieważ nadeszła znowu pora operacyj wojennych.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 16go października. W Izbie Panów rozprawa adresowa. W rozprawie generalnej przemawiali Unger i Hasner przeciw polityce Rządu; hr. Belcredi przemawiał przeciw wywodom poprzednich mowców, a Schmerling przemawiał w duchu centralistycznym.

Prezydent Ministrów, w celu uspokojenia mniejszości, wskazał na ten ustęp Mowy Tronowej, w którym zaznaczono, że Rząd przedewszystkiem stoi na straży jedności i mocarstwowego stanowiska Państwa. Tej zasady przestrzegał Rząd dotychczas zawsze, i czynić to będzie także na przyszłość, a w zadowoleniu i rozwoju wszystkich narodów upatrywać będzie swą gwiazdę przewodnią. W chwilach niebezpieczeństwa objawiała się zawsze ścisła łączność wszystkich ludów Monarchii; w narodowości niemieckiej tętni bezwątpienia gorące uczucie patryotyczne; mowcy wiadomo to z własnego doświadczenia, jest bowiem także Niemcem, ale patryotyzm nie jest wyłącznym przywilejem jednego tylko narodu; uczucie to — dzięki Bogu — tętni z równą siłą w piersiach wszystkich narodowości (*Oklaski.*) Prezydent ministrów odpiera zarzut, jakoby głosy lewicy nie miały posłuchu u Rządu a co do języka niemieckiego oświadcza, że faworyzowanie tego języka nie może nastąpić w drodze ustawodawczej. Dominujące stanowisko w państwie zajmuje ten język tylko własną siłą, tym mianowicie sposobem, iż jest językiem światowym. Prawda, że Rząd nie przedłożył szczegółowego programu, albowiem stosunki w Austryi są odmienne i bardziej skomplikowane niż w innych krajach, ale Rząd przedłożył program i w tej mierze wskazuje JE. hr. Taaffe na mowy Tronowe, wygłoszone w latach 1879 i 1885.

Kwestyom, tyczącym się Niemców tudzież języka niemieckiego, jako państwowego, należy odjąć cechę narodowościową i w tej mierze — zdaniem JE. hr. Taaffego — stanowisko utylitarne jest najodpowiedniejsze.

W końcu zwraca p. Prezydent ministrów uwagę lewicy na tę okoliczność, że Rządowi bardzo dobrze wiadomo, jak daleko posunąć się może, jak daleko posunąć się winien i do jakich granic wolno mu to uczynić. (*Oklaski z prawicy*).

Po przemówieniu Leona hr. Thuna w duchu autonomistycznym, zamknięto generalną rozprawę.

W rozprawie szczegółowej przyjęto jednogłośnie wszystkie ustępy, z wyjątkiem dziesiątego. Co do tego ustępu, po dłuższej rozprawie, w której brali udział pp. Schmerling, ks. Czartoryski, Unger, ks. Schwarzenberg i Schönberg, każdy ze swojego stanowiska, jakie zajmuje, a mianowicie bądź to w duchu mniejszości, bądź też w duchu większości — przyjęto ten ustęp w stylizacyi według wniosku większości, a to wszystkimi głosami przeciw 22 głosom, a następnie przyjęto cały projekt adresu w trzeciem czytaniu wszystkimi głosami, przeciw 22 głosom.

Następne posiedzenie jutro.

Wiedeń, 16 października. (*Tel. pryw.*) Serbia ma być skłonną do zgodzenia się na modyfikacyę traktatu berlińskiego, jeżeli w razie proklamowania ks. Aleksandra gubernatorem Wschodniej Rumelii, prawa zwierzchnicze sułtana co do Wschodniej Rumelii zostaną zastrzeżone. W każdym innym wypadku byłaby Serbia zniewoloną do akcyi wojennej.

Według doniesień z Cetynii, kilkuset Czarnogórców miało odejść na granicę serbską.

Wiedeń, 16 października. (*Tel. pr.*) W sprawie postępowania w kwestyi bułgarskiej zostało do skutku doprowadzone zupełne porozumienie między Austryą, Niemcami i Rossyą.

W Karyntyi i południowym Tyrolu przybywa jeszcze ciągle woda w rzekach.

Pogłoski co do wysyłki wojsk do Siedmiogrodu, są pozbawione wszelkiej podstawy.

Insbruk, 16 października. Gwałtowne wzbieranie Adygi i innych rzek pobocznych, stało się powodem przerwania w kilku miejscach komunikacyi kolejowej.

W Południowym Tyrolu wiele miejscowości na różnych punktach zagrożonych jest wylewem. Dla niesienia pomocy zarekwirowano wojsko.

Peszt, 16 października. *Nemzet* pisze: Chociaż agitacyi stronnictwa *Romania irredenta* nie powiodło się podburzyć ludności rumuńskiej w Siedmiogrodzie, to przecież rząd uznał za potrzebne poczynić pewne zarządzenia dla niedopuszczenia do ewentualnego zaburzenia spokoju.

Sofia, 16 października. Rząd zarządził dochodzenie przeciw Pasicowi i Pawłowicowi, którzy podpisali znaną proklamacyę.

Wobec zarządzeń przedsięwziętych przez rząd bułgarski przeciw emigrantom serbskim, którzyby chcieli zakłócić porządek i spokój na granicy bułgarskiej, nie pojmują tu taj wcale oskarżeń, podnoszących się przeciw Karawełowi, ani nieprzyjaznego dla Bułgaryi usposobienia Serbii.

Filipopol, 16 października. (*Tel. pryw.*) W razie wkroczenia wojsk serbskich do Bułgaryi, spodziewają się że Rossya pospieszy Bułgaryi na pomoc.

Belgrad, 16 października. (*Tel. pryw.*) Wysyłka wojsk serbskich na granicę trwa ciągle.

Nisz, 16 października. Misyi posła francuskiego Braya, który powrócił do Belgradu nie przypisują żadnego szczególniejszego znaczenia. Bray ograniczył się na tem, iż w sposób przyjaźny radził zachować przezorną postawę. Misya ta jednakże, jak się zdaje, nie wywrze wpływu na ewentualne postanowienia rządu serbskiego.

Ateny, 16 października. (*Tel. pryw.*) Grecya chce akcyę odwlec.

Konstantynopol, 16 października. (*Tel. pr.*) Konferencya ambasadorów nazwała stanowisko ks. Aleksandra „nierozważnem“.

Konstantynopol, 16 październ. Deklaracya Mocarstw, do której dołączono zwykłą notę zbiorową w odpowiedzi na odwołanie się W. Porty w sprawie rumelijskiej, tak mówi: Na wniosek Rossyi zebrali się ambasadorowie dla ułożenia deklaracyi, a to ze względu na potrzebę utrzymania pokoju i uniknięcia rozlewu krwi aż do czasu powzięcia przez mocarstwa odpowiednich uchwał. Deklaracya pochwala zachowanie się sułtana, który stara się utrzymać prawa zwierzchnicze. Ambasadorowie wyrażają nadzieję, iż sułtan wytrwa w postawie pojednawczej, a nagania ją i potępiają wypadki we Wschodniej Rumelii, i czynią odpowiedzialnymi przewódców ruchu za każdą agitacyę. Bułgarzy zostają wezwani, aby nie koncentrowali na granicy żadnych wojsk, aby zaprzestali uzbrojeń i powrócili do porządku, albowiem nie mogą zgoła liczyć na pomoc Mocarstw.

Powyższą deklaracyę wręczono równocześnie w Konstantynopolu i Sofii. Agenci dyplomatyczni mocarstw wręczając ją w Sofii prezesowi gabinetu Karawełowi dodali, iż Bułgarzy powinni unikać każdego nieroztropnego kroku i zaprzestać uzbrojeń.

Na W. Porcie deklaracya ta dobre zrobiła wrażenie.

Z rozkazu sułtana została zwołaną nadzwyczajna rada ministeryalna celem dania odpowiedzi na pomienioną deklaracyę.

Kopenhaga, 16 października. (*Tel. pryw.*) Carowa nie pojedzie do Paryża na wesele swego brata, lecz powróci z carem do Rossyi.

Kolonia, 16 października. (*Tel.pr*) Miasto ofiarowało arcybiskupowi Melchersowi, 10.000 franków, jako dar honorowy.

Londyn, 16 października. (*Tel.pr.*) Anglia wysłała *ultimatum* do króla Birmy; jeżeli król nie uczyni zadość życzeniom Anglii, wypowiedzianym w owem ultimatum, naówczas rozpoczną się kroki wojenne, które prawdopodobnie pociągną za sobą aneksyę Birmy.

Brighton, 16 października. Na wczorajszem meetingu konserwatywnych oświadczył lord Salisbury, iż rząd pragnie szczerze utrzymania pokoju i mniema, iż najpewniejszy środek zabezpieczenia pokoju polega na tem, aby okazywać zawsze przezorną i umiarkowaną postawę, unikać chwiejnej polityki, wytrwać przy słusznych pretynsyach i unikać wszelkich niepotrzebnych zatargów.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki.**

W Teatrze hr. Skarbka.

W piątek dnia 16 października 1885.

Stryj Sam

komedya w czterech aktach WIKTORYNA SARDOU.

Reżyser p Apollo Lubicz.

Początek o godzinie 7-mej wieczorem.

NADESŁANE.

Przyjechali do Lwowa

dnia 16 października 1885.

Hotel George'a

Pp. A. hr. Gołuchowski z Łosiacza. J. Wernicki z Lachowic. A. Wiszniewski z Plichowa. S. Szczepanowski ze Słobodyrung. J. Klein z Wiednia. E. Jansa ze Stanisławowa. W. v. Gyentyanffy z Korneuburga. M. Kitz z Wiednia.

Hotel Francuski

Pp. M Falkowski z Głuchowa. A. Rybicki z Rzeszowa. A. Migetti z Wiednia. I. Steuer z Berna. Dr. F. Rauch z Horodenki. S. Komornicki z Rosochacza. Dr. G. Atlas z Czerniowiec. A. E. l'Elanche z Drohobycza.

Hotel Europejski

Pp. M. Mniszek ze Skwarzawy. J. Winternitz z Wiednia. Baronowa Dolinińska z Gródka.

Hotel Angielski

Pp. S. Michałowski z Warszawy. W. Wołodkiewicz z Brzozdowic. T. Ilnicki ze Zaleszczyk. L. Ader z Podkamienia.

Pociągi kolejowe

od 1 czerwca 1885

przychodzą do Lwowa:

podług zegaru lwowskiego

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 5 wieczór pociąg pospieszny o godz. 3 min. 35 rano i o godz. 3 min. 30 po południu pociąg mięszany.

Z Krakowa: o godz. 5 min. 36 rano pociąg pospieszny, o godz. 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy, o godz. 11 min. 33 przed południem pociąg mięszany, o godzinie 3 minut 58 po południu pociąg kuryerski.

Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze o godz. 10 min. 12 wieczór pociąg po spieszny, o godz. 2 min. 28 rano i o godz. 3 min. 20 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk na dworzec główny lwowski: o godz. 10 min. 26 wieczór pociąg pospieszny, o godzinie 2 min. 15 po południu pociąg kuryerski, o godz. 3 min.

Pociąg osobowy: o godz. 4 min. 35 po południu ze Stryja, Stanisławowa, Husiatyna Drohobycza, Borysławia, Chyrowa.

Pociąg osobowy: o godz. 1 min 25 w nocy z Husiatyna, Stanisławowa, Stryja, Drohobycza Borysławia, Chyrowa, Zwardonia.

Pociąg osobowy: o godz. 8 min. 25 rano ze Stryja, Chyrowa, Zagórza, Zwardonia. 5 rano i o god. 3 min. 50 po południu pociąg mieszany.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Podwołoczysk z dworca **Podzamcze:** o godz. 6 min. 7 rano pociąg pospieszny, o godz. 1 min. 9 po południu pociąg mięszany, o godz. 10 min. 56 wieczór pociąg mięszany.

Do Krakowa: o godz. 10 min. 46 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 5 rano pociąg osobowy, o godz. 4 min. 50 po południu pociąg mięszany i o godz. 2 min. 25 po południu pociąg kuryerski.

Do Podwołoczysk z głównego dworca: o godz. 5 min. 56 rano pociąg pospieszny, o godz 4 min. 8 po południu pociąg kuryerski, o godz. 12 min. 35 po południu pociąg mięszany, o godz. 10 min. 7 wieczór pociąg mięszany.

Do Czerniowiec: o godz. 6 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 w południe i o godzinie 10 min. 46 w nocy pociąg mięszany.

Pociąg osobowy: o godzinie 7mej m. 30 z rana do Stryja.

Pociąg osobowy: o godz. 11 min. 45 przed południem do Stryja, Stanisławowa, Drohobycza, Borysławia, Chyrowa i Husiatyna.

Pociąg osobowy: o godz. 7 min. 30 wieczór do Stryja, Drohobycza, Chyrowa, Zagórza, Zwardonia.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

Z obserwatoryum c. k. Uniwersytetu we Lwowie z dnia 16 października 1885 o 7 rano.

Barometr 746.05 mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy 11.6 C. Psychrometr wilgotny 11.0 C. Prężność pary 9.4 mm. Wilgoć 94.% Zachmurzenie 0 Wiatr W ,, (zon 5

Temperatura powietrza 9.3°R.

Barometr opada nieznacznie

Stan barometru nad poziom morza 771.35 mm

Najwyższa temperatura dnia wczorajszego 21 9,C.

Najniższa temperatura w nocy 11.3 C.

Ilość opadu mierzonego o 7 g 0.0 m

Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.

$\varphi = 49^0 50'$ $\lambda = 41^0 41'$ w. = 340m,5.

Dla 17 października 1885

E. = —14m 37 s,82 Θ_0 = 13h 44m 20s,71

Zachód słońca 16go października o 5h. 6 m, o wschód o 18h. 26 m,. 4

W październiku nastąpi ostatnia kwadra księżyca 1d 1h 5 m,2; nów 7d 21h 7m, 5; pierwsza kwadra 15d 14h 56m, 8; pełnia 23d 10h m.,58 ostatnia kwadra 30d 7h 33m, 9;.

Księżyc znajdować się będzie w punkcie przyziemnym (Perigeum) 3d 12h 5, w punkcie odziemnym (Apogeum) 15d 19h, 5.

Równanie czasu będzie przez cały październik ujemne, wskutek czego zegary słoneczne wyprzedzać będą zegary zwykłe o ilość E. w prawdziwe południe

Średni stan barometru na październik zredukowany do poziomu Adryatyku jest dla Lwowa 763 mm9 średni stan temperatury 7°,8C.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

14 października 1885	7h	2h	10h
Stan barometru w milimetr.	742,86	742,56	741,70
Stan termometra suchego w st. Cels.	22,4	16,4	12,5
Stan termometra wilgotnego w st. Cels.	18,0	15,2	12,1
Prężność pary wodnej w milimetr.	12,7	12,1	10,4
Wilgotność powietrza względna w %.	63	87	97
Stan nieba.	5	2	1
Kierunek wiatru.	E.	SE.	E.
Moc wiatru.	1	1	1
Ilość opadu mierzonego o 7h 0 mm.0			
Najwyższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h 24,.6			
Najniższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. 12,8			
Elektryczność powietrza, woltów	250	200	384

Prognoza na dobę następną od 12h w południe 16 października 1885.

Przy wietrze przeważnie wschodnim i średniej temperaturze dnia około 17° C., niebo przeważnie czyste wilgoć powietrza normalna pogodnie rano mgła.

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 15 października 1885.

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	219	—	223	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	217	50	221	50
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	272	—	276	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	225	—	230	—
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	98	60	99	60
„ „ „ 4 pr. w. a.	90	25	91	25
„ „ „ 5 pr. okresowe	98	60	99	60
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41 1/2 l.	87	25	88	25
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101	45	102	45
„ „ „ 5 pr. w. a.	96	20	97	20
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	98	65	99	65
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 pr.) 3 pr. w. a. w likwidacyi	57	—	59	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2 1/2 pr. w. a. w likwidacyi	53	—	56	—
4 1/2 prc. kraj. listy zastawne	91	50	92	50
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. rol. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	100	90	102	—
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańsk. (dawn. 6 pr.) 3 pr. wa.	—	—	—	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi	97	—	98	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	102	75	104	—
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4 1/2 pr. wa.	90	75	91	75
5. Losy miasta Krakowa	17	—	19	—
„ „ Stanisławowa	23	50	25	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	89	6	—
Dukat cesarski	5	91	6	02
Napoleondor	9	94	10	04
Półimperyał	10	29	10	40
Rubel rossyjski srebrny	1	54	1	64
„ „ papierowy	1	22 1/4	1	24 1/2
100 marek niemieckich	61	70	62	40
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—	—	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 13 października 1885.

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	80.80	81.—
luty-sierpień	80.80	81.—
Jednolity dług państwa w srebrze. styczeń-lipiec	81.60	81.80
kwiecień-październik	81.60	81.80
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	126.50	127.50
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	138.75	139.25
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pr.	138.75	139.25
„ „ 1864 po 100 złr.	169.—	169.50
„ „ 1864 po 50 złr.	168.—	169 —
Renty Com. po 42 lir. austr.	43.—	45.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	155.—	157.—
Renta papierowa 5pr. z r. 1881	98.25	98.45
Austr. renta zł. wolna od podatk. 4pr.	108.45	108.65
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	107.50	—.—
Bukowiny	102.75	103.50
Galicyi	101.60	102.—
Niższej Austryi	107.50	108.25
Siedmiogrodu	101.50	102.—
Węgier	102.50	103.15
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	94.50	95.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	278.50	278.80
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	550.—	555.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 300 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	854.—	856.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	445.—	447.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	239.75	240.50
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2257	2265
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	221.25	221.75
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł. w. a. war.	219 —	220 —
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	277.50	278.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	129.50	130.—
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	170.50	171.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	53.—	57.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4 1/2 pr. w. złocie w 50 l.	99.75	100.25
„ „ „ premiowe po 3 pr.	98.40	98.80
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	99. —	99.75
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	101.—	—.—
„ „ „ „ w 36 l. 5 1/2 pr.	99.75	100.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	91.—	91.50
„ „ „ „ po 5 prc.	99.—	99.30
„ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	99.—	99.30
Gal. banku hip. po 6 prc.	101.50	102.—
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 prc.	102.20	102.40
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 1/2 prc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5 1/2 prc.	102.25	102.75
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	98.25	98.75
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	99.—	99.50
Kol. płł. po 100 zł. m. k.	106.—	107.—
„ „ po 100 zł. w. a.	101.—	102 —
Kol. gal. Kar Lud. emisya z r. 1881 po 4 1/2 prc.	100.20	100.60
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	99.50	99.90
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 4 prc. w srebrze z r. 1884	82.—	82.50
z r. 1884	89.40	89.80
z r. 1868	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	98.40	99.—
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	175.—	176.—
Clarego po 40 zł. m. k.	39.25	39.75
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	114 —	114.75
Keglevicha po 10 zł. m. k.	18.—	19.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	18.—	19.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	21.—	22.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	41.50	42.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	37.—	37.75
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	13.90	14.10
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	8 95	9.20
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	17.50	18.—
Salma po 40 zł. m. k.	55.50	56.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	49.50	50.25
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	24.—	24.75
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	132.50	133.25
„ „ po 50 zł. w. a.	68.50	69.50
Waldsteina po 20 zł. m. k.	28.—	28.50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	38 50	38.75
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	125.85	126.15
Paryż za 100 fr.	49.90	49 95
Kurs złota		
Dukat cesarski mon.	5.98.—	6.—.—
„ pełnej wagi	6.01 —	6 03 —
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	10.00.50	10.02 —
Rossyjski imperyał	10.31.—	10.35.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—
Bank krajowy.		
6 prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
4 1/2 prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
5 prc. oblig. komunalne banku kraj.	—.—	—.—
4 1/2 prc. krajowe listy zastawne	91.50	92 50

Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

dnia 15 października 1885.

	złr.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	80	65
„ „ „ w srebrze	81	20
Renta w złocie	108	50
5 prc. austr. rent. marcowa	97	80
Akcye banku wiedeńskiego	858	—
„ „ kredytowego	277	30
Londyn	125	85
Srebro		—
Napoleondor	10	00 1/2
Dukat cesarski men.	5	98
100 marek niemieckich	61	85

DZIENNIK URZĘDOWY.

Kuratele.

L. 1883. (6782 3—3)

Tytus Kutny gospodarz w Rozworzanach został uznany, za marnotrawcę.

Kuratorem tegoż ustanowiono Stanisława Stokłosę.

Z c. k. sądu powiatowego

Gliniany, dnia 21 września 1885.

L. 6150. (6758 3—3)

C. k. sąd pow. w Jaśle podaje do wiadomości, iż uchwałą sądu obwodowego tarnowskiego Piotr Grzesiak z Wolicy został uznanym marnotrawcą; kuratorem jego ustanowiony Maciej Grzesiak z Czebuśnicy.

Jasło, dnia 9 lipca 1885.

Licytacye.

L. 7462. (6854 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi obwieszcza, że w sprawie Banku hipotecznego odbędzie się licytacya dóbr Rożnów i majętności Danyłówka dra Dyonizego Jamińskiego własnych, w powiecie sądu zabłotowskiego w jednym terminie dnia 11 listopada 1885 o godz. 10 rano w B. VI, na którym dobra powyższe nawet niżej ceny szacunkowej i wywołania 180.000 zł., jednak tylko za taką cenę, któraby na zaspokojenie wszystkich zaintabulowanych na tych dobrach wierzycieli wystarczyła, sprzedane będą. Wadyum wynosi 18.000 zł. W razie niesprzedania wyznacza się termin do ułożenia ułatwiających warunków na 11 listopada 1885 o godz. 4 po południu. Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Milgrom. Reszta warunków do przejrzenia w registraturze.

Kołomyja, dnia 13 sierpnia 1885.

L. 5170. (6488 1—3)

C k. sąd powiatowy w Jarosławiu wiadomom czyni, że dnia 13 listopada 1885 o godz. 10 rano odbędzie się w sądzie publiczna przymusowa sprzedaż pół morga grunu tu do realności l. d. 145 w Jarosławiu leżajskie przedmieście, należącego, Bazylego Liśkiewicza własnego, celem zaspokojenia pretensyi Jana Skarbka w kwocie 100 zł. a. w. z pn. Na terminie tym grunt za lub wyżej, a nawet poniżej ceny szacunkowej sprzedany będzie.

Cena szacunkowa 200 zł., wadyum 20 zł. aw. Akt opisania i oszacowania, tudzież warunki licytacyjne mogą być przejrzane w registraturze. Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem adwok. dr. Juliana Ruczkę.

Jarosław, dnia 30 czerwca 1885.

3l. 7932/7512 C. I. (6791 1—3)

AVISO.

Zur Sicherstellung der Strecken-Verfrachtung zu Land militär-ärarischer Güter für das k. k. Heer und für die k. k. Landwehr im Bereiche des 1 Corps für die Zeit vom 1. Jänner bis Ende Dezember 1886, wird eine schriftliche Offert-Verhandlung am 26. Oktober d. J. 10 Uhr Vormittags in den Amtslokalitäten der k. k. Intendanz des 1. Corps in Krakau abgeführt.

Die vollinhaltliche Kundmachung wurde in Nr. 234 der Gazeta Lwowska vom 14. Oktober 1885 verlautbart.

K. k. Intendanz des 1. Corps.

L. 9371. (6822 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 92 zł. i 1346 zł. 78 ct. w. a. z pn. z potrąceniem jednak kwoty 25 zł. 50 ct. na rzecz c. k. uprz. galic. akc. Banku hipotecznego odbędzie się dnia 2 września, 13 października 1885 i 4 listopada 1885 o godz. 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności dłużników a to leżącej masy spadkowej Kalmana Plucka Cirli Glück i Mojżesza Majer Belemera własnej w Tarnopolu pod lk. 70 położonej.

Cena wywołania poniżej której realność ta na pierwszych dwóch terminach sprzedana nie będzie 4541 zł. w. a.

Wadym 455 zł

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu. Dla wierzycieli, którzyby po 24 kwietnia 1885 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła ustanowiono kuratorem ad actum p. adw. dr. Frühlinga a zastępcą tegoż p. adw. dr. Weissteina.

Tarnopol, 30 czerwca 1885.

Licytacye.

L. 7696. (6833 1—3)

Dnia 12 listopada 1885 o 10 godzinie z rana odbędzie się w sądzie tutejszym w biurze Nr. 2 egzekucyjna licytacya realności l. tab. 856 wyk. hip. 624 gminy kat. Brody, Leopolda i Betti małż. Senzer własnej, celem zaspokojenia pretensyi gminy miasta Brodów w kwocie 925 zł. 98 ct. wa. z pn., także niżej ceny szacunkowej za jakąbądź cenę kupna.

Wadyum zniża się na 5 prc. ceny szacunkowej w kwocie 11500 zł. wypośrodkowanej.

Reszta warunków licytacyjnych tus uchwałą z dnia 30 sierpnia 1884 l. 11028 zatwierdzonych i ogłoszonych, pozostaje niezmienioną.

Kuratorem późniejszych i niewiadomych wierzycieli adw. dr. Braun w Brodach.

C. k. sąd powiatowy.

Brody, dnia 26 czerwca 1885.

L. 11818. (6521 1—3)

Stanisławowski c. k. sąd obwodowy niniejszem wiadomem czyni wszystkim chęć kupna mającym, że na prośbę c. k. uprzyw. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie, celem zaspokojenia sumy 1960 zł. z pn przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 116a$^{4}/_{4}$ w Stanisławowie położonej, dawniej dłużnika Seliga Rubinsteina a obecnie jak dom. II$^{4}/_{4}$ pag. 231 n. 2 haer. dra Karpela Lipy własnej, w terminach dnia 16 listopada i dnia 7 grudnia 1885, każdym razem o 10 godzinie rano w tutejszym sądzie obwodowym przeprowadzoną zostanie z tem, że przy takowych realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej sprzedaną zostanie. Cenę wywołania stanowi kwota 3168 zł., wadyum 316 zł. 80 ct. Resztę warunków licytacyjnych, tudzież ekstrakt tabularny i akt oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

O tem zawiadamia się wszystkich wierzycieli, którzyby po dniu 9 sierpnia 1885 prawo zastawu na wyż rzeczonej realności uzyskali, lub którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, przez kuratora dra Kwiatkowskiego z substytucyą dra Eminowicza i edyktem niniejszym.

Stanisławów, dnia 19 września 1885.

L 12139. (6720 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 127 zł. 80 ct. i 127 zł. 80 ct. a. w. z pn. na rzecz c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się dnia 11 listopada 1885 o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Samuela Beigla pod l. 71!/1927 w Tarnopolu położonej.

Cena wywołania, poniżej której także realność ta sprzedaną będzie, 8.000 zł. Wadyum 400 zł. a. w. Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu

Dla wierzycieli, którzyby po 2 marca 1885 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała względem rozpisania licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanowiono uchwałą z 11 kwietnia 1885 l. 4757 kuratorem ad actum p. adw. dra Trzcienieckiego a zastępcą tegoż p. adw. dra Leiblingera.

Tarnopol, dnia 5 września 1885.

L. 8376. (6805 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Czortkowie wiadomo czyni, że w dniach 12 listopada, 17 grudnia 1885 i 21 stycznia 1886, każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się w sądzie tutejszym publiczna sprzedaż realności pod l. wyk. hip. 259 w Bazarze, dłużnika Jurka Matwijów własnej, celem zaspokojenia pretensyi Jakóba Agapsowicza w kwocie 30 zł. z tem, że realność ta przy pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim także poniżej takowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 345 zł. Zadatek 34 zł. 50 ct. Akt oszacowania i ekstrakt tabularny w registraturze przejrzeć można.

Czortków, dnia 20 sierpnia 1885.

L. 5177. (6746 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Żywcu wiadomem czyni, iż w sprawie egzekucyjnej Jana i Joanny Miodańskich pko Antoniemu i Jadwidze Dowsilasom o 1000 zł. aw. z pn., iż realność pod n. k. 63 w Żywcu, wślad ks. gł. miasta Żywca tom II str. 118 egzekutów własna, sprzedaną zostanie w drodze egzek. licytacyi w dwóch terminach w dniu 11 listopada i dniu 16 grudnia 1885 w tut. sądzie. Cena szacunkowa i wywołania 1360 zł. Wadyum 136 zł. aw. Reszta warunków i wykaz hipot. można przejrzeć w tut. sąd. registraturze.

Żywiec, dnia 20 września 1885.

L. 5175. (6747 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Żywcu uwiadamia, iż realność pod n. k. 8 l. wyk. hip. 24 ks. gr. gminy Ostre, własność Izydora i Julianny Wandzłów, sprzedaną zostanie w drodze egzek. licytacyi w dniach 11 listopada, 16 grudnia 1885 i 13 stycznia 1886 w tymże c. k. sądzie.

Cena szacunkowa i wywołania 784 zł. zł. Wadyum 79 zł. aw. Reszta warunków licytacyjnych i wykaz hipoteczny jest do przejrzenia w tut. sąd. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Żywiec, dnia 20 września 1885.

L. 5513. (6844 1—3)

Zbarazki sąd powiatowy uwiadamia, że dnia 5 listopada 1885 o godzinie 10 rano odbędzie się relicytacya realności Jaśka Padalczuka pod nk. 82 w Szelpakach, wyk. hip. 129 księgi gr. gminy katastralnej Szelpaki objętej, na zaspokojenie pretensyi Izaaka Ginsberg 137 zł. z pn.

Sprzedaż nastąpi za jakąkolwiek cenę.

Cena wywołania 295 zł. Wadyum wynosi 29 zł. 50 ct. Resztę warunków i ekstrakt tabularny przeglądnąć wolno w registraturze.

Zbaraż, dnia 23 sierpnia 1885.

L. 7770. (6795 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi obwieszcza, że w sprawie Srula Meiera Lachsa odbędzie się relicytacya połowy realności pod l. k. 70 w Kołomyi, Anny Winiarskiej własnej, w jednym terminie dnia 6 listopada 1885 o 10 godzinie rano w B. IX, na którym realność ta za jakąbądź cenę sprzedaną będzie.

Cena oszacowania i wywołania 235 zł. Wadyum 11 zł 75 ct. Kuratorem niewiadomych wierzycieli p. adw. dr. Zakrzewski. Bliższe szczegóły warunków w registraturze.

Kołomyja, dnia 27 sierpnia 1885.

L. 3976. (6841 1—3)

Dnia 5 listopada, 26 listopada i 17 grudnia 1885, każdym razem o 10 godzinie rano, odbywać się będzie w tutejszym sądzie egzekucyjna sprzedaż realności pod n. k. 193 w Żarnówce, Józefa Kopra własnej, celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw. Zakładu włościańskiego w likwidacyi zostającego we Lwowie 132 zł. aw. z pn.

Cena wywołania 350 zł. Bliższe warunki licytacyi i protokół opisu i oszacowania wolno przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.

Maków, dnia 4 września 1885.

L. 5737. (6871 1—3)

W dniach 30 października, 30 listopada i 30 grudnia 1885, każdym razem o 10 godzinie przed południem, odbędzie się w tutejszym sądzie publiczny przetarg sianożęci dłużnika Jwana Kawaciuka własnej, pod l. k. 130 w Myszynie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, protokołem z dnia 12 grudnia 1879 l. 9191, pod pozycyą 4 zastawniczo opisanej, na zaspokojenie należytości w kwocie 120 złr. a. w. z pn., na rzecz Abrahama Greifa.

Cenę wywołania stanowi kwota 140 złr., zakład zaś 14 złr.

Przy pierwszych dwóch terminach zostanie powyższa realność tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, przy trzecim zaś nawet poniżej takowej, najwięcej ofiarującemu sprzedaną.

Protokół zastawniczego opisania i bliższe warunki, mogą być w tusądowej registraturze przejrzane.

C. k. sąd powiatowy

Peczeniżyn, 26 czerwca 1885.

L 4473. (6864 1—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano, w dniu 22 października 1885, za jaką bądź cenę licytacya realności, według wyk. hip. 61 gminy Kosowiec Andrucha Popowicza własnej, na rzecz Jzraela Lesera pto 67 złr. 40 ct. z pn.

Cena wywołania 140 złr., wadyum 14 złr.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny, wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem adwokata dr. Flakowicza w Sanoku.

Gródek, 30 lipca 1885.

L. 4615. (6863 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Boryni podaje do powszechnej wiadomości, że dnia 26 października, 26 listopada i dnia 21 stycznia 1886, każdym razem o 10 godzinie przed południem przedsięweźmie, celem zaspokojenia pretensyi Zakładu kredyt. włościańskiego w kwocie 640 złr. 56 ct z pn., egzekucyjną licytacyjną sprzedaż dwóch realności pod l. k. 91 w Siankach i pod l. k. 74 w Jaworowie, w jedną skomassowanych, ciała tabularnego niestanowiących protokołem zastawniczego opisania z 5 kwietnia 1875 opisanych, Wolfa Brenesa własnych.

Cenę wywołania stanowi kwota 1200 złr.

Zakład 120 złr.

Przy trzecim terminie zostaną wspomniane realności i niżej ceny szacunkowej jednak nie niżej wysokości zabezpieczonych pretensyj sprzedane.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli, ustanowiono Leisora Krausa z Jaworowa.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania, jak również bliższe warunki mogą być w ts. registraturze przejrzane.

Borynia, 23 listopada 1885.

L. 12124. (6857 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości że w celu ściągnięcia sumy 200 zł. w. a. z pn, na rzecz Chaima Löwensohna odbędzie się dnia 27 października i 27 listopada 1885, o godzinie 10 przed południem, egzekucyjna sprzedaż połowy placu budowlanego, pod nr. 316/108 w Tarnopolu położonej.

Cena wywołania, poniżej której realność ta na powyższych dwóch terminach sprzedaną nie będzie 1102 złr 50 ct. w. a.

Wadyum 110 złr. w. a.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu. Dla wierzycieli, którzyby po 22 marca 1885, prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała względem dozwolenia licytacyi, z jakiegokolwiek bądź powodu doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratorem ad actum p. adw. dr. Blausteina, a zastępcą tegoż p. adwokata dr. Horowitza.

Tarnopol, 29 sierpnia 1885

L. 6808. (6774 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Buczaczu podaje do wiadomości, że dla zaspokojenia należącej się c. k. uprz. galicyjskiemu akcyjnemu Bankowi hipotecznemu od Hillela Nüssenbauma reszty kapitału pożyczkowego w kwocie 1405 zł. w. a. z pn. rozpisaną została przymusowa sprzedaż publiczna realności pod lk. 199 w Buczaczu położonej, według ks. gł. II str. 225 l. wł. 1 własność Hillela Nüssenbauma stanowiącej.

Do przeprowadzenia tej sprzedaży wyznaczone zostały trzy termina, pierwszy na dzień 13 listopada, drugi na dzień 11 grudnia 1885, trzeci na dzień 11 stycznia 1886 zawsze o godzinie 10 przed południem w sali rozpraw sądowych i na tych trzech terminach sprzedaną będzie realność powyższa tylko powyżej lub za cenę wywołania.

Cena wywołania wynosi 5600 zł. w.a., wadyum przed przystąpieniem do licytacyi złożyć się mające wynosi 560 zł. w. a.

Bliższe warunki licytacyi tudzież wyciąg hipoteczny realności na licytacyę wystawionej, przejrzeć można w registraturze sądowej.

Tych wierzycieli hipotecznych realności na licytacye wystawionej którzyby po wydaniu wyciągu hipotecznego, to jest w dniu 19 marca 1885 prawo hipoteki na tej realności nabyli, jakoteż i tych wierzycieli, którymby uchwała z rozpisaniem licytacyi dla jakiejkolwiek przyczyny wcale albo w czasie należytym nie została doręczoną, zawiadamia się o rozpisaniu licytacyi edyktem niniejszym, tudzież do rąk ustanowionego kuratora p. adw. dr. Hubricha w Buczaczu.

Buczacz, dnia 28 września 1885.

L. 4483. (6763 2—3)

W dniach 26 października i 30 listopada 1885, o godzinie 10 z rana odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa publiczna licytacya realności pod lk. 656 w Perchińsku powiatu Dolińskiego położonej, z domu mieszkalnego pod n. k. 656, domu mieszkalnego pod n. k. 84, budynków gospodarczych, tartaku o dwóch piłach, młyna o 3 kamieniach, foluszu i około 20 morgów gruntu się składającej, Izaka i Racheli Knollów własnej, celem zaspokojenia sumy 687 zł. 38 ct. w. a. z pn. na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie.

Za cenę wywołania stanowi się sumę 1200 zł

Wadyum wynosi 10pr. ceny wywołania

Gdyby realność ta na powyższych terminach wyżej lub za cenę wywołania sprzedaną być nie mogła, natenczas celem ułożenia ułatwiających warunków licytacyjnych wyznacza się termin w sądzie tutejszym dnia 25 stycznia 1886 o 10 godzinie z rana z dołożeniem, iż niestawający na tym terminie wierzyciele jako przystępujący do większości głosów stawających, uważani będą.

Resztę warunków przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli i tych którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, ustanawia się Sylwestra Hołubowskiego z Perehińska.

C. k. sąd powiatowy

Rożniatów, 18 września 1885.

L. 37909. (6324 2—3)

C k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi Dmytra Moczorada w kwoci 100 zł. z pn. po strąceniu otrzymanych na poczet tej pretensyi kwot 80 zł. 20 zł. i 23 zł. a. w. odbędzie się dnia 12 listopada, 17 grudnia 1885 i 21 stycznia 1886, każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya do Ludwiki z Drelichowskich Trzaskowskiej i Józefa Trzaskowskiego wedle Dom. 61 pag. 227 n. 8 haer. należącej $^{2}/_{16}$ części połowy realności pod l. 247$^{4}/_{4}$ we Lwowie położonej $^{13}/_{16}$ części tej samej połowy realności i $^{2}/_{3}$ części z drugiej połowy tejże realności na których terminach realność ta tylko wyżej ceny wywołania 905 zł. 30 ct. lub przynajmniej za tę cenę sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 91 zł., złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla wszystkich tych, którymby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 12 lipca 1885 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące, z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adw. dr. Pomianowski kuratorem, a jego zastępcą adw. dr Błażejowski mianowany został.

Lwów, dnia 5 września 1885.

L. 2165. (6564 2—3)

C. k. sąd powiatowy zawiadamia, że celem zaspokojenia pretensyi gal. Zakładu kredyt. ziem. w Krakowie w kwocie 600 zł. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 11 listopada, 14 grudnia 1885 i 14 stycznia 1886 publiczna sprzedaż realności lk. 63 w Łopuszce wielk. położonej, l. w. h. 82 objętej, Michała Kosa i Agnieszki Koba własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 1500 zł. w. a.

Wadyum 150 zł. w gotówce i papierach publicznych.

Extrakt hip. i resztę warunków licytacyi przejrzeć można w expedycie sądowym.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. dra Gottlieba w Jarosławiu

C. k. sąd powiatowy.

Przeworsk, 30 marca 1885.

L. 4877. (6639 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Dębicy uwiadamia, że celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi w kwocie 197 zł. 6 ct. z pn., odbędzie się 10 listopada, 10 grudnia 1885 i 14 stycznia 1886, każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności pod l. 14 w Pustyni położonej, dłużniczki Jadwigi z Kusibabów Pietrzykowej własnej.

Cena wywołania 300 zł. w. a.

Wadyum 30 zł.

Resztę warunków licytacyi i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Dębica, dnia 11 sierpnia 1885.

L. 9754. (6835 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Dobromilu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Rybotyczach położonej wedle wyk. hip. 123 i 124 tejże gminy i w Posadzie rybotyckiej wedle wyk. hip. 121 dłużników Konstantego i Maryi Dębskich własnej, na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 1173 złr. dnia 26 października, dnia 30 listopada 1885 i dnia 14 stycznia 1886 każdym razem o godzinie 10tej rano, a to na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 4450 złr. na trzecim zaś i poniżej takowej. Wadyum wynosi 200 złr. Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć. Wreszcie ustanowiono dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiek bądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 30 września 1884 do tabuli weszli kuratorem Antoniego Richtera i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem się zawiadamia.

Dobromil, dnia 27 sierpnia 1885.

L. 3057. (6784 3—3)

W sądzie tutejszym odbędzie się w dniach 23 listopada, 28 grudnia 1885 i 29 stycznia 1886, każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż połowy realności dłużniczki Katarzyny Leśniak własnej, pod n. k 284 rep. 38 w Sucby położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, protokołem według rezolucyi tutejszos. z dnia 10 grudnia 1881 l 5166 zastawniczo opisanej i protokołem według rezolucyi tut. sądowej z dnia 30 września 1883 l. 4231 do wiadomości sądowej przyjętym, egzekucyjnie oszacowanej. Na pierwszych dwóch terminach realność powyższa sprzedaną będzie za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś i poniżej takowej.

Cenę szacunkową stanowi kwota 487 zł. 50 ct., wadyum 50 zł.

Resztę warunków przeglądnąć można w tut. sąd. registraturze.

Slemień, dnia 26 lipca 1885.

L. 5054. (6733 3—3)

C. k. sąd powiatowy myślenicki ogłasza, iż w dniach 3 listopada, 30 listopada i 15 grudnia 1885, o godz. 10 rano odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod lk. 28 w Krzyrzkowicach położonej, wedle wyk. hip. 17 ks gr. tejże gminy, Jędrzeja i Tomasza Pitalów własnej, na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie o 400 zł. w. a. z pn.

W pierwszych dwóch terminach za cenę wywołania 3500 zł. w. a. lub wyżej tejże, zaś w trzecim terminie także poniżej takowej.

Wadyum wynosi 350 zł. w. a.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.

Myślenice, d. 21 września 1885.

L. 57850. (6788 3—3)

Celem oddania w przedsiębiorstwo budowy dwóch tam równoległych z kamienia i przekopania szutrowiska na Wiśle pod Zwierzyńcem i Pychowicami, odbędzie się w c k. starostwie w Krakowie dnia 19 października 1885 publiczna licytacya za pomocą ofert piśmiennych.

Cena fiskalna wynosi 5 544 zł. 44 ct.

Chcący do licytacyi przystąpić, winien wnieść ofertę należycie ułożoną i w wadyum w wysokości 5 prc. od ceny fiskalnej zaopatrzoną do godziny 12 w południe, dnia powyżej wspomnianego, do c. k. starostwa w Krakowie, gdzie także plany i warunki budowy aż do dnia licytacyi ofertowej mogą być przejrzane.

Oferty nie według przepisu ułożone lub po terminie podane, nie będą uwzględnione.

Lwów, dnia 23 września 1885.

L. 8666. (6764 3—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Stryju odbędzie się w sprawie egzekucyjnej c. k. Zakładu włościańskiego we Lwowie obecnie w likwidacyi przeciw Michałowi Kochar pto. 742 zł. 71 ct. a. w., przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności pod lk. 195 w Lisiatyczach położonej wedle wykazu hyp. 265 Michała Kochara własnej, pod następującemi warunkami.

1) Cenę wywołania stanowi kwota 1600 zł. w. a., wadyum 160 zł. w. a.

2) Celem sprzedaży rozpisuje się dwa termina, a to na dzień 5 listopada i 10 grudnia 1885, każdym razem o godzinie 10 rano, na których realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie. a gdyby nawet ceny szacunkowej na tych terminach uzyskać nie można, wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 10 grudnia 1885, o godzinie 4 popołudniu.

3) Resztę warunków przejrzeć można w tutejszej registraturze.

O tem uwiadamia się strony i wiadomych wierzycieli hipotecznych, a tych którzyby do tabuli po 8 lutego 1885 weszli, lub którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła przez kuratora adw. dr. Popiela, ze zastępstwem adw. dr. Baczyńskiego i przez niniejszy edykt.

Stryj, dnia 25 czerwca 1885.

L. 12129. (6409 3—3)

W dniach 12 listopada, 17 grudnia 1885 i 19 stycznia 1886, każdym razem o godzinie 9 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna licytacya realności, masy nieobjętej Michała Szczerbaticzka pod lk. 444 w Sadzawce położonej, ciała tabularnego niestanowiącej na zaspokojenie pretensyi Chaima Offenbergera w kwocie 24 zł. w.a. z pn.

Cena wywołania 120 zł wadyum 12 zł.

Przy trzecim terminie zostanie powyższa realność także niżej ceny wywołania sprzedaną. Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono Mozesa Arona Dachsa z Delatyna.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania, oraz bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Delatyn, dnia 28 grudnia 1884.

L. 16948. (6777 3—3)

Dnia 28 października, 27 listopada i dnia 30 grudnia 1885, każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż części realności pod lk. 230 st. Zagrody miejs. 38 now. Zadwórna w Drohobyczu położonej, ciało tabularne stanowiącej, w sprawie Tow. zaliczk. w Drohobyczu przeciw Antoniemu i Apolonii z Klobertów Dziedziniewiczom pto 78 zł. w. a. z pn.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 400 zł w. a.

Wadyum 40 zł.

Przy pierwszych dwóch terminach część realności tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akt opisania i ocenienia w tut. sąd. registraturze przejrzeć można.

Dla wierzycieli, którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące, z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, mianowanym został adwokat dr. Gelehrter kuratorem.

C. k. sąd powiatowy.

Drohobycz, 30 sierpnia 1885.

L. 5170. (6142 3—3)

Sąd żurawieński sprzeda w dniach 12 listopada i 17 grudnia 1885, każdym razem o 10 godzinie przed południem, przynajmniej za cenę szacunkową 450 zł., dnia 21 stycznia 1886, godz. 10 rano, zaś za jakąkolwiek cenę najwięcej ofiarującemu w drodze publicznej licytacyi realność Abrahama i Małki Samuelów pod lk. 138 w Zurawnie położoną, celem zaspokojenia pretensyi Samuelego Lilienthala 91 zł. z przynależytościami.

Zakład wynosi 45 zł.

Resztę warunków, tudzież akt oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Kuratorem wierzycieli realnych, którzyby weszli do księgi gruntowej po dniu 7 października 1880, lub którymby wcale, lub należycie nie doręczono uchwały licytacyjnej lub późniejszej w tej sprawie, pan Edmund Opolski notaryusz Żurawieński.

C. k. sąd powiatowy

Żurawno, dnia 18 stycznia 1885.

L. 2831. (6249 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Wiśniowczyku w sprawie galic Zakładn kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw Tymkowi Michalskiemu pto 1100 zł. w. a. z pn. przedsięweźmie przymusową publiczną sprzedaż realności włościańskiej pod Nr. kons. 95 w Hajworonce położonej, ciała hip. 194 ks. gr. gminy Hajworonka stanowiące Tymka Michalskiego własnej, dnia 23 listopada, 22 grudnia 1885 i 21 stycznia 1886, każdym razem o godzinie 10 przed południem w zabudowaniu sądowem.

C. k. sąd powiatowy

Wiśniowczyk, dnia 1 sierpnia 1885.

L. 3093. (6727 3—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Liszkach odbędzie się o godzinie 10 rano, w dniach 12 listopada i 7 grudnia 1885, powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 21 stycznia 1886, poniżej takowej, licytacya dwóch realności w Sciejowicach położonych, jednej objętej wyk. hip. l. 11, Piotra Ostrogórskiego własnej, a drugiej objętej, wyk. hip. l. 49, Rozalii z Ostrogórskich Kałuskiej własnej, na rzecz gal. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie, celem zaległych rat pożyczkowych i resztującego kapitału 32 złr. 68 ct. z pn.

Cena wywołania obydwóch realności 150 złr., wadyum 15 złr.

Resztę warunków i wyciąg tabularny, wolno przejrzeć w ts. registraturze

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem c. k. notaryusza Jendla w Liszkach.

Liszki, 3 września 1885.

L. 9342. (6516 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu, celem zaspokojenia dłużnej sumy 3000 zł. z odsetkami po 12pr. od 20 października 1875 aż do rzeczywistej zapłaty bieżącymi, tudzież dalszymi 3pr. odsetkami od kwoty w należytym czasie nie uiszczonej i kosztów egzekucyjnych w kwocie 9 zł. 77 ct. poprzednio, jak też w kwocie 21 zł. 47 ct. obecnie przyznanych publiczna przymusowa sprzedaż folwarku „Krzemianka“ w Trościańcu powiat Jaworów położonego, wedle dom. 517 pag. 91 n. 1 haer. do Jakóba Rupp (senior) i Elżbiety Rupp należącego na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie, która w trzech terminach, a to dnia 12 listopada, 10 grudnia 1885 i 14 stycznia 1886, każdym razem o godzinie 10 rano, w biórze Nr. 21 przedsięwziętą będzie.

Cenę wywołania stanowi suma 6000zł. jako wartość szacunkowa przy udzieleniu pożyczki przyjęta. Wadyum 600 zł.

Reszta warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny do przejrzenia w registraturze.

O tem zawiadamia się obydwie strony, c. k. Prokuratoryę skarbu, c. k. urząd podatkowy w Jaworowie, wierzycieli Jana Mullera i Piotra Müllera z życia i miejsca pobytu niewiadomych, jakoteż wierzycieli, którzyby po dniu 27 lutego 1885 do tabuli weszli lub którymby uchwała licytacyjna z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła do rąk kuratora dr. Juliana Łużeckiego z zastępstwem dr. Karola Regera adw. w Przemyślu i przez edykta.

Przemyśl, 5 sierpnia 1885.

L. 9342.

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia Jakóba Rupp (senior) i Elżbietę Rupp z życia i miejsca pobytu niewiadomych, że na prośbę zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie równocześnie publiczna egzekucyjna sprzedaż ich majętności tabularnej Krzemianka w Trościańcu celem zaspokojenia sumy 3000 zł. z pn. na dzień 12 listopada, 10 grudnia 1885 i 14 stycznia 1886 rozpisaną została, i że dla nich kuratora w osobie dr. Leonarda Tarnawskiego adw. w Przemyślu ustanowiono i temuż dotyczącą uchwałę licytacyjną doręczono.

Przemyśl, 5 sierpnia 1885.

L. 4900. (6762 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi, celem zaspokojenia zaległych rat i resztującego kapitału dłużnego w łącznej ilości 250 zł. w. a. z pn. na rzecz gal. Zakładu kredyt. ziemskiego w Krakowie egzekucyjną publiczną sprzedaż realności pod lwh. 8 ks. gł. gm. kat. Pierzchowice objętej a własność dłużnika Jakóba Więcława stanowiącej w trzech terminach licytacyjnych dnia:

13 listopada 1885
16 grudnia 1885
i 25 stycznia 1886, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania wynosi 650 zł.

Wadyum zaś 65 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny tej realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Niepołomice, dnia 6 września 1885.

K. k. Intendanz des 11 Korps.
K. I. Nr. 6416.

Kundmachung

(6739 2—3)

wegen Sicherstelllung der contractlichen Verfrachtung, respective Verführung von militär-ärarischen Gütern jeder Art.

Behufs Sicherstellung der kontraktlichen Strecken-Verfrachtung vom militär-ärarischen Gütern, einschließlich jener der k. k. Landwehr auf den Verfrachtungs-Routen, dann der kontraktlichen Kantonirungs- und Loco-Verführung für den Militär-Territorial-Bezirk Lemberg auf die Zeit vom 1. Jänner 1886 bis Ende Dezember 1886, wird am 26. Oktober 1885 um 10 Uhr Vormittags im Amtslokale der k. k. Intendanz des 11 Korps eine öffentliche Verhandlung mittelst schriftlicher Offerte stattfinden:

1) Gegenstand der Sicherstellung ist die Verfrachtung und Verführung von militär-ärarischen Gütern jeder Art, einschließlich jener der k. k. Landwehr zu Lande mittelst Zugthieren von und in den nachstehenden Stationen:

von	bis	von	bis	von	bis	Anmerkung
Lemberg	Hruszow	Jaworów	Hruszów	Stanislau	Tłumacz	Hiemit sind die Haupt-Routen bezeichnet; der Offerent muß sich auch verpflichten, zur Ueberführung der militär-ärarischen Güter auf allen Nebenlinien innerhalb des Territorial-Bereiches Lemberg bis an die Grenz-Stationen Galiziens, beziehungsweise Korps-Bereiches Krakau.
	Jaworów	Tarnopol	Strussów	Czernowitz	Czortków	
	Mosty wielkie		Trembowla			
	Siedliska		Czortków		Zaleszczyki	
	Szkło		Brzeżan			
	Zółkiew	Brzeżan	Monasterzyska	Lużan	Kotzmann	
Zółkiew	Mosty wielkie					
Złoczów	Brzeżan		Rohatyn		Zaleszczyki	

2) Die Beistellung der Loco-Last-und Personenfuhren in den Stationen: Lemberg, Bojan, Brody, Brzeżan, Czernowitz, Czortków, Gródek, Jaworow, Kolomea, Monasterzyska, Rohatyn, Sadagóra, Sądowa-wisznia, Strussów, Stanislau, Stryj, Tarnopol, Złoczów, Zółkiew.

3) Die Bedingungen, unter welchen die Verfrachtungen auf den obgenannten Routen zu besorgen sind, können in den diesbezüglichen, von der Intendanz des 11. Korps unter dem 1. Oktober 1885 ausgefertigten 11 gleichlautenden Parien der Bedingnishefte, zu den gewöhnlichen Amtsstunden eingesehen werden, und zwar: bei den Handels- und Gewerbe-Kammern in Lemberg, Brody und Czernowitz; — beim Stadt-Magistrate in Lemberg und Czernowitz; — bei den Bezirkshauptmannschaften in Kolomea und Stanislau; — bei den Verpflegs-Magazinen Lemberg, Czernowitz und Tarnopol; — beim Betten-Magazin in Lemberg und bei der Korps-Intendanz in Lemberg (Korps-Kommando-Gebäude) — Ebendaselbst liegen auch die Offerts-Formularien zur Einsichtnahme auf.

4) Die Bedingungen für die Loco-Verführungen können in den diesbezüglichen, von der Intendanz des 11. Korps unter dem 1. Oktober 1885 für die Station Lemberg in 4, für Czernowitz in 2, für die übrigen vorbenannten Stationen in je Einem Pare ausgefertigten Bedingnisheften zu den gewöhnlichen Amtsstunden eingesehen werden und zwar: in Lemberg beim Stadt-Magistrate, beim Militär-Verpflegs-Magazine, beim Militär-Betten-Magazine und bei der Korps-Intendanz; in beim Czernowitz Militär-Stations-Kommando, beim dermaligen Militär-Verpflegs-Magazine und in den übrigen Stationen bei den betreffenden Militär-Stations-Kommanden. — Ebendaselbst liegen auch Offerts-Formularien zur Einsichtnahme auf.

5) Die Anbote für die Routen-Verfrachtung, sowie jene für die Loco-Ferführung sind per Gewichts-Einheit von 100 Kg.- einen metrischen Zentner und bei den ersteren überdies per Kilometer Wegstrecke zu stellen. wobei bemerkt wird, daß bei Verführungen bis zu 500 Kg. Bruchtheile unter 50 Kg. für einen halben Meter-Zentner, über 50 Kg. für einen Meter-Zentner berechnet; — dagegen bei Sendungen über 500 Kg. oder bei Verfrachtung von Holz und Steinkohlen Bruchtheile unter 50 Kg. nicht in Betracht gezogen und über 50 Kg. für einen halben Meter-Zentner berechnet werden.

6) Die Offerte haben mit einer 50 Kreuzer Stempelmarke versehen zu sein und ist in denselben vom Offerenten ausdrücklich zu erklären, daß er sich den Bedingungen des von ihm eingesehenen und bestätigten Bedingnisheftes unterwirft; — desgleichen ist im Offerte das Ausfertigungs-Datum der Kundmachung und des Bedingnisheftes vom Anbotsteller anzuziehen.

7) Das im Bedingnishefte festgesetzte Vadium ist nicht dem Offerte selbst beizuschließen, sondern mit diesem unter einen Couvert unter Beischluß einer Spezifizirung derart abzusenden oder zu überreichen, daß dasselbe ohne Oeffnung des versiegelten Offertes von den hiezu Berechtigten übernommen werden könne. Das erlegte Vadium ist überdies auch im Offerte zu spezifizieren.

8) Die Offerte sowohl bezüglich der Routen-Verfrachtung, als auch jene bezüglich der Uebernahme der Loco-Verführungen in den einzelnen Stationen werden bis zum 26. Oktober 1885 — 10 Uhr Vormittags bei der Korps-Intendanz in Lemberg entgegen genommen.

9) Jeder Offerent hat den auf sein Gesuch um Erlangung eines Soliditäts-und Leistungsfähigkeits-Zeugnisses von der Handels- und Gewerbe-Kammer oder von der politischen Behörde erster Instanz erhaltenen Bescheid seinem Offerte beizuschließen.

10) Bezüglich der Wasserzufuhr zur Zitadelle in der Station Lemberg sind besondere Offerte zum obigen Termine einzusenden, wozu die Formulare ebenfalls bei der für die Station Lemberg bezeichneten Behörden zu Einsicht aufliegen.

Von der k. k. Intendanz des 11. Korps.

Lemberg, am 1. Oktober 1885.

Konkursa.

L. 52485. (6876 1—3)

Celem nadania stypendyum z zapisu ś. p. Józefa Szmoniewskiego o rocznych 70 zł. w. a. ogłasza się niniejszem konkurs.

Wsparcie to przeznaczone jest dla ubogich uczniów szkół średnich i wyższych w kraju istniejących. Pierwszeństwo służy przedewszystkiem ubogim uczniom z familii Szmoniewskich, po tych potomkom Adama i Amaiii z Sattmanów małżonków Pawłowskich, nareszcie petomkom Adama i Anieli ze Szmoniewskich małżonków Franków.

Gdyby z powyższych rodzin nie było żadnego kandydata uzdolnionego, na ówczas nadane będą z pomienionej fundacyi dwa stypendya, każde o rocznych 35 zł. w. a. a to ubogim a celującym uczniom, pochodzepolskiego, wyznania katolickiego, we Lwowie urodzonym.

Chcący się ubiegać o powyższe stypendyum, winni wnieść podania swoje, za pośrednictwem zakładu, do którego na nauki uczęszczają, do Wydziału krajowego, a to najpóźniej do 15 listopada r. b i załączyć metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa należycie zatwierdzone, tudzież ostatnie świadectwo szkolne. Kandydaci, którzy mniemają mieć pierwszeństwo do stypendyum powyższego, winni również pochodzenie swoje z jednej z wyżej nazwanych rodzin niewątpliwie udowodnić.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wiel. Ks. Krakowskiem.
We Lwowie, dnia 11 październ. 1885.

L. 52483. (6875 1—3)

Celem nadania stypendyum z fundacyi szlachty byłego obwodu rzeszowskiego o rocznych 150 zł. w. a., która to kwota w miarę wzrastających dochodów fundacyi będzie podwyższana, ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendyum powyższe przeznaczone jest dla ubogiego młodzieńca, pochodzącego ze szlachty b. obwodu rzeszowskiego, który, ukończywszy przynajmniej szkoły początkowe z postępem dobrym uczęszcza jako uczeń publiczny do gimnazyum lub na uniwersytet.

Kandydaci winni wnieść podania swoje za pośrednictwem zakładu. do którego na nauki uczęszczają, do Wydziału krajowego, a to najpóźniej do 15 listopada r. b. i załączyć metrykę chrztu, dowód pochodzenia ze szlachty b. obwodu rzeszowskiego, świadectwo ubóstwa i ostatnie świadectwo szkolne.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wiel. Ks. Krakowskiem.
We Lwowie, dnia 11 październ. 1885.

L. 51763. (6811 2—3)

W celu nadania jednego stypendyum z zapisu Wgo księdza Michała Olszewskiego o rocznych 130 zł. w. a. ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendyum to przeznaczone jest dla młodzieńców wyznania chrześciańskiego, obrządku rzymsko katolickiego, którzy z dobrym postępem w naukach i obyczajach. uczęszczają do szkół publicznych średnich lub wyższych, a przytem są zupełnie ubodzy lub w takim niedostatku, że bez pomocy nie mogliby się w szkołach utrzymać.

Pierwszeństwo służy przedewszystkiem uczniom pochodzącym z rodziny fundatora a mianowicie potomkom brata jego Leona Olszewskiego, tudzież potomkom sióstr fundatora Karoliny z Olszewskich zamężnej Bohaczek i Joanny z Olszewskich zamężnej Szulc.

Jeżeliby z rodziny fundatora nie było odpowiednich kandydatów, natedy stypendyum nadane będzie synowi włościanina urodzonemu w kraju, a posiadającemu warunki wyżej podane.

Kandydaci winni wnieść podania swoje za pośrednictwem przełożonej władzy szkolnej do Wydziału krajowego najpóźniej do 15 listopada r. b. i załączyć metrykę chrztu świadectwo ubóstwa i ostatnie świadectwo szkolne.

Krewni fundatora, którzyby jako tacy ubiegali się o stypendyum powyższe winni załączyć również dowody pokrewieństwa.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wiel. Ks. Krakowskiem.
We Lwowie, d. 9 października 1885.

L. 52014. (6812 2—3)

Celem nadania stypendyum z tak zwanej Jarosławskiej fundacyi śp. księżnej Anny ze Stembergków Ostrogskiej, o rocznych 105 zł. w. a. ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendyum powyższe przeznaczone jest dla urodzonych w kraju ubogich uczniów szkół średnich i wyższych, odszczególniających się moralnością i pilnością, jakoteż postępami w naukach.

Kandydaci winni wnieść podania swoje za pośrednictwem Dyrekcyi zakładu, do którego na nauki uczęszczają, do Wydziału krajowego, a to najdalej do dnia 15 listopada r. b. i załączyć metrykę chrzu, świadectwo ubóstwa należycie zatwierdzone, tudzież świadectwo z ostatniego półrocza szkolnego.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wiel. Ks. Krakowskiem.
We Lwowie, d. 10 października 1885.

L. 51766. (6845 2—3)

W celu nadania stypendyów z fundacyj t. z. konwiktowych po 210 złr. i 157 złr. 50 ct w. a ogłasza się niniejszem konkurs.

Z tych przeznaczone są stypendya z fundacyj Zawadzkiego, Russyana, Matczyńskiego i Potockiego, dla młodzierzy szlacheckiego pochodzenia, z fundacyi Głowińskiego dla szlachty i nieszlachty, tudzież jedno a ewentualnie dwa dla synów mieszczan lwowskich, wreszcie z fundacyi t. z. Krakowskiej zakordonowej, dla młodzierzy pochodzenia nieszlacheckiego.

Ubiegać się mogą o nie uczniowie publicznych szkół średnich i wyższych, wnosząc podania swoje za pośrednictwem zakładu, do którego na nauki uczęszczają, do Wydziału krajowego, a to najdalej do 15 listopada r. b.

Do podań załączyć należy metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa należycie zatwierdzone i dowody dobrego postępu w naukach, mianowicie zaś świadectwo z ostatniego półrocza szkolnego.

Ubiegający się o stypendya przeznaczone dla młodzierzy pochodzenia szlacheckiego, mają nadto załączyć wywód szlachectwa, ci nakoniec, kórzyby zamierzali ubiegać się o stypendya jako krewni fundatorów, lub jako synowie mieszczan lwowskich, winni również tę własność swoją wiarygodnie udowodnić.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi
wraz z Wiel. Ks. Krakowskiem
We Lwowie, dnia 9 października 1885.

L. 52016. (6846 2—3)

Celem nadania stypendyum z fundacyi ś. p. Ludwiki Niezabitowskiej o rocznych 210 złr. ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendyum z tej fundacyi otrzymać może ubogi młodzieniec pochodzenia szlacheckiego, który ukończywszy przynajmniej szkoły początkowe, uczęszcza do szkół średnich lub wyższych w kraju istniejących.

Pierwszeństwo mają ubodzy członkowie rodziny Józefa Niezabitowskiego, dziada ś. p. fundatorki z linii prostej po mieczu i po kądzieli, po tych następują potomkowie szlachty galicyjskiej, których szlacheckie pochodzenie udowodnione jest prawnie na podstawie posiadania dóbr ziemskich, za czasów królów polskich, lub też na podstawie dyplomów tychże królów.

Wreszcie otrzymać mogą stypendya powyższe potomkowie rodzin wyniesionych do stanu szlacheckiego przez Jego ces. i król. Apostolską Mość Cesarza Austryackiego, lub też obdarzonych indygienatem królestwa Galicyi i Lodomeryi.

Z terny ułożonej przez c. k. Namiestnictwo, wybiera kandydata Wna Antonina z Niezabitowskich Skarbek-Borowska.

Kompetenci, winni wnieść podania swoje, za pośrednictwem zakładu, do którego na nauki uczęszczają, do Wydziału krajowego najdalej do 15 listopada r. b. i załączyć metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa, ostatnie świadectwo szkolne, tudzież dowody szlacheckiego pochodzenia, a względnie dowody pokrewieństwa z fundatorką.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi,
wraz z Wiel. Ks. Krakowskiem
We Lwowie, dnia 10 października 1885

Księgi gruntowe.

L. 9642. (6867)

C. k. sąd powiatowy w Krośnie zawiadamia, że arkusze posiadania w formie wykazów hipotecznych wraz z sprostowanemi spisami posiadłości i kopiami map katastralnych i protokołami parcelowymi oraz protokołami dochodzeń dla katastralnej gminy Moderówka z Białkówką i Budziszem oraz dla katastralnej gminy Borek złożone są do powszechnego przejrzenia.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mają ustnie lub pisemnie najdalej do dnia 5go listopada 1885 na którym to dniu w razie zgłoszenia zarzutów przeciw prawdziwości arkuszów pesiadania dalsze dochodzenia prowadzone będą.

Krosno, dnia 8 października 1885.

Upadłości.

L. 4644. (6824 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Wadowicach ogłasza wdrożone postępowanie konkursowe do majątku Aleksandra Herrfurtha kupca protokołowanego w Wadowicach zamieszkałego, a to do całego ruchomego, gdziekolwiek znajdującego się i do nieruchomego majątku położonego w krajach, w których ustawa z dnia 25 grudnia 1868 dz. p. p. z r. 1869 nr. 1 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowany został pan Edmund Pareński c. k. sekretarz Rady przy c. k. sądzie obwodowym w Wadowicach tymczasowym zaś zawiadowcą masy p. adwokat dr. Daniel ze substytucyą adwokata dr. Lorii w Wadowicach.

Celem potwierdzenia ustanowionego przez sąd, lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy, tudzież obrania wydziału wierzycieli wyznacza się termin na dzień 22go października 1885, o godzinie 10tej przed południem w biurze komisarza konkursowego, na którym stawić się mają wierzyciele z dokumentami roszczenia ich wykazującemi.

Wszyscy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej roszczenia mający, chociażby o takowe nawet i spory wytoczonemi były, powinni takowe do dnia 20 listopada 1885 stosownie do przepisów ustawy konkursowej unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych, w sądzie obwodowym zgłosić i na terminie w dniu 4go grudnia 1885 o godzinie 10tej przed południ. przed komisarzem konkursowym odbyć się mającym, do likwidacyi i do uporządkowania podać.

Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w §. 68 u. k. przewidzianej, na który w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszem zawezwanie otrzymują.

Zgłoszonym i na ogólnym terminie stawającym wierzycielom służy prawo przez wolny obiór w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli dotychczas urzędujących powołać stanowczo inne, osoby, w których pokładają zaufanie.

Wierzyciele, którzy w Wadowicach lub w pobliżu nie mieszkają, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika tamże zamieszkałego w celu doręczania uchwał sądowych w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt zostałby kurator ustanowiony.

Dalsze ogłoszenia w toku tgo postępowania konkursowego zamieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej.“

Wadowice, dnia 12 października 1885.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 558 (6852 1—3)

C. k. Izba notaryalna w Krakowie wzywa niniejszem strony interesowane mające jakiekolwiek pretensye do Władysława Podsońskiego b. c. k, notaryusza z tytułu urzędowania jego w Wojniczu następnie w Kentach aby takowe w przeciągu sześciu miesięcy licząc od ostatniego zamieszczenie wezwania niniejszego w „Gazecie Lwowskiej“ do c. k. Izby notaryalnej w Krakowie na pismie zgłosiły gdyż po upływie tego terminu dewinkulacya złożonych tytułem kaucyi przez Władysława Podsońskiego papierów wartościowych i zwrot takowych wykazanym spadkobiercom nastąpi.

Kraków, dnia 10 października 1885.

L. 6918. (6870 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Nadwórnie w sprawie Teodora Schröttera przeciw Iwanowi Pirnak i innym o zapłacenie sumy 208 złr. z pn. czyni wiadomo, że dla pozwanych z miejsca pobytu nieznanych: Michała Bodnara, Hrycia Nahorniaka, Stefana Hnatiuka, Kazia Kuchtara, Iwana Pirniaka i Wasyla Demianów został kurator w osobie Iwana Nahorniaka z Krasnego ustanowionym któremu napisy pozwu się doręcza. Termin do wniesienia obrony został na dzień 20 października 1885 naznaczonym.

C. k. sąd powiatowy.
Nadwórna, 10 października 1885

L. 20446. (6861 1—3)

C. k. sąd pow. m. del. w Tarnowie, zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Binę Racową, że przeciw niej i innym Gmina miasta Tarnowa pozew o zapłatę kapitału 400 zł. wa. czyli 160 złr. wa. zaintabulowanego w stanie biernym realności l. 20 i 154 w Tarnowie położonych wytoczyła na który termin do rozprawy sumarycznej na dzień 23 listopada 1885 godzinę 10 rano wyznaczonym a dla obrony praw niewiadomej z miejsca pobytu Biny Racowej p adw. dr. Salomon zamianowanym został z którym spór wdrożony wrazie niezgłoszenia się pozwanej z prawnym skutkiem przeciw tejże przeprowadzonym będzie.

Tarnów, dnia 10 października 1885.

L. 4570 (6837 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Jarosławiu zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Leopolda Ramasattera i niewiadomych z istnienia nazwiska i miejsca pobytu ewentualnych spadkobierców lub prawonabywców tegoż, że Dawid i Chaja Kollerowie wytoczyli przeciw nim pozew o zaintabulowanie ich za właścicieli realności pod l. k: 78 w mieście Jarosławiu położonej, który to pozew doręczono ustanowionemu dla nich kuratorowi adw. drowi. Władysławowi Grabowskiemu i termin do rozprawy ustnej na dzień 9 listopada 1885 o 9 godz. rano wyznaczono.

Jest tedy ich rzeczą albo temuż kuratorowi potrzebnych dowodów celem należytej obrony dostarczyć, albo innego zastępcę sobie obrać, albo wreszcie osobiście się bronić ile że w razie przeciwnym wynikłe złe skutki sami sobie przypisać będę musieli.

Jarosław, dnia 30 września 1885.

L. 2751. (6808 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Krakowcu czyni wiadomo, iż w Szczepłotach zmarł, w pierwszych dniach kwietnia 1847 roku Michał Striłec, bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia, a do spadku powołani są z ustawy tegoż pełnoletnie dzieci, Hania Striłec, żamęż. Roik Hasia Striłec i Fedko Striłec.

Gdy sądowi miejsce pobytu Fedka Striłca jest niewiadomem, przeto wzywa go się, ażeby w przeciągu jednego roku od dnia niżej umieszczonego licząc w tut. sądzie się zgłosił i oświadczenie do spadku wniósł, w przeciwnym bowiem razie spadek z oświadczającymi się spadkobiercami, z ustanowionym dlań kuratorem zeprowadzonym zostanie.

Z c k. sądu powiatowego.
Krakowiec, dnia 29 kwietnia 1884.

Doniesienia prywatne.

L. 1339. (6881 1—3)

Konkurs.

W miasteczku Kozowie siedzibie c. k. sądu powiatowego powiecie Brzeżańskim, otwartą jest posada lekarza miejskiego z roczną płacą w kwocie 300 złr. w. a. za kontraktem zawrzeć się mającym.

Z tą posadą połączona jest funkcya oglądania ciał zmarłych i oglądania bydła.

Kompetenci zechcą się zgłosić pisemnie w terminie nieprzekraczalnym do 15 listopada 1885, podaniem do rady gminnej tutejszej z dowodami uzdolnienia.

Objęcie posady nastąpić ma najdalej w 4 tygodni po zamianowaniu, przyczem się zauważa, że za oglądanie ciał zmarłych i bydła, osoba remuneracya jest przeznaczona.

Zwierzchność gminna
Kozowa, dnia 11 października 1885.
Naczelnik gminy

L. 7909 6809 3—3)

Ogłoszenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniejszem na podst. §. 63 stat. p. Maryi Dąmbskiej kapitał w sumie 30.219 złr. 72 ct. w. a. listami zastawnemi, pochodzący z większej sumy 31.600złr. a.w, na hipotece dóbr Kossowa w powiecie wadowickim położonych, intabulowany, z tego Towarzystwa wypożyczony, z dniem 31 grudnia 1885 jeszcze pozostały.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc p. Maryę Dąmbską jako właścicielkę tych dóbr, ażeby wypowiedziany kapitał w przeciągu sześciu miesięcy do kasy galicyj. Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożyła pod rygorem egzekucyi, a mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych dóbr.

We Lwowie, dnia 7 października 1885.

KAZIMIERZ LEWICKI

GŁÓWNY SKŁAD DLA GALICYI

porcelany, szkła i towarów mieszanych

we Lwowie, ul. Trybunalska l. 6.

Założony w roku 1845

poleca:

doniczki na kwiaty, urny i wazony na bukiety, urneczki na róże lub fiołki, żardynierki – garnitury na kwiaty bukiety, **z porcelany, szkła dekorowanego, z terakoty i majoliki,** **w obfitym wyborze tanie także i kosztowne.**

Zarząd dóbr **w Warężu** ma na sprzedaż **kartofle** nasienne:

Cebulek Marchijskich (czerwone) 2.000 worów à 1 złr 20 ct.

Seed przezwane Gleason 1.000 worów à 1 złr.

Garneth Chilli 500 worów à 1 złr. 50 ct.

Cena rozumie się w miejscu za 100 klo bez worka. — Tamże można nabyć groch Victoria, à 9 złr. za 100 kilo. (6793 3—3)



Skład fortepianów

PIANIN I ORGANÓW, jakoteż koncesyonowana

SZKOŁA MUZYCZNA

L. MARKA

w Rynku l. 9, I. piętro.

Nauka gry na fortepianie w 3 oddziałach i 8 klasach od początków do najwyższego wykształcenia. Nauka śpiewu solowego, kompozycyi i historyi muzyki. — Do składu nadeszły pod 10-letnią gwarancyą z najlepszych fabryk fortepiany Mignon, które się sprzedaje za gotówkę i wypożycza, jakoteż poleca takowe **na raty miesięczne od 15 złr.** — Sławne organy amerykańskie Estey i Apollo-Pianina z nowemi przyrządami. (4968 14—?)

Zdolny starszy młynarz (Obermüller)

który pracował jako taki we większym wiedeńskim młynie maszynowym, poszukuje posady. ADRES: **Franciszek Brödl**, ulica Panieńska licz. 21, we Lwowie. (6738 3—3)

HANDEL Karola Bałłabana

poleca

kawę, pod nazwiskiem **„Siriusz"**

we Lwowie polecaną

1 klo. takiej kawy 1 zł. 50 ct.

na prowincyę:

$4^3/_4$ klo. . . . . 7 zł. 20 ct.

franco do każdej stacyi pocztowej w kraju.

[5652 15—?]

Masło w dwóch gatunkach, 1) Doskonałe kuchenne, 2) Deserowe nie solone, wysyła w paczkach po 5 kilgr. z opakowaniem i franco pierwsze po 5 złr. drugie 5 złr. 50 cnt. Zarząd dóbr **Nowesioło** koło **Stryja.** (6112 17—?)

Szematyzm

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Ks. Krakowskiem na rok 1885

nabyć można po cenie **2 zł. 60 ct.** w ekspedycyi

„GAZETY LWOWSKIEJ"

Zamiejscowi zechcą przesłać **2 zł. 70 ct.,** z których przypada 10 ct. na opakowanie i list frachtowy.

Szematyzm przesyłamy tylko za uiszczeniem należytości z góry. Za pobraniem należytości nie przesyłamy Szematyzmu.

Najprzedniejsze kuracyjne

WINOGRONA

Feslawskie

najstaranniej opakowane w koszykach 4, 5 do 7 kilowych, **codziennie świeże otrzymuje i poleca najtaniej handel**

St. Markiewicza

we Lwowie, w Rynku l. 42.

(5800 14—?)

Lokal na kawiarnię.

W gmachu teatralnym jest do wydzierżawienia od 7 maja 1886 lokal na kawiarnię wraz z mieszkaniem. Oferty wnosić można do 1 listopada 1885.

Bliższa wiadomość w Administracyi Centralnej Fundacyi St. hr. Skarbka Isze piętro l. drzwi 28.

(Przedruk nie będzie opłacony)

L. 4737. (6792 3—3)

Konkurs.

Wskutek uchwały Rady miejskiej z dnia 8 października br. rozpisuje się niniejszem konkurs w celu obsadzenia prowizorycznej posady inspektora policyi przy urzędzie miejskim w Rzeszowie z systemizowaną płacą 600 złr. rocznie z terminem do 15 listopada 1885.

Ubiegający się o te posadę powinni w terminie ustanowionym wnieść do Magistratu miasta Rzeszowa podania swoje gdzie wykazać należy świadectwami uzdolnienie zawodowe i zalety jakie w ogóle od urzędników wymagane bywają.

Mianowicie wymaga się aby kandydat posiadał obywatelstwo austryackie nie był starszym nad lat 40 był dobrych obyczajów i zdrowia silnego władał językami polskim i niemieckim w słowie i piśmie a nareszcie aby posiadał odpowiednie wykształcenie i dostateczną znajomość ustaw tudzież sposobu postępowania w urzędowaniu autonomicznem.

Magistrat miasta

Rzeszów, 9 października 1885.

L. 7922 (6810 3—3)

Ogłoszenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniejszem na podstawie §. 63 statutów p. Leizorowi Horowitzowi kapitał w sumie 926 złr. $08^1/_2$ cnt. w. a. listami zastawnemi, pochodzący z większej sumy 4200 złr. m. k, na hipotece dóbr Kozina, w powiecie stnisławowskim położonych, intabulowany, z tego Towarzystwa wypożyczony, z dniem 31grudnia 1885 jeszcze pozostały.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc p. Leizora Horowitza jako właściciela tych dóbr, ażeby wypowiedziany kapitał w przeciągu sześciu miesięcy do kasy galicyjsk. Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożył pod rygorem egzekucyi a mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych dóbr. We Lwowie, dnia 7 października 1885.

L. 7910. (6821 3—3)

Ogłoszenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniejszem na podstawie §. 63 statutów p. Franciszce Ksawerze dw. im. Majewskiej kapitały 26.321 złr. 32 cnt. i 12.800 złr. 61 cnt. w. a. listami zastawnemi, pochodzący z większej sumy 55.500 złr. w. a. względnie 27.700 złr. wa. i 13.000 złr. wa. na hipotece dóbr Kolińce w powiecie Tłumackim położonych intabulowane, z tego Towarzystwa wypożyczone, z dniem 31 grudnia 1885 jeszcze pozostały.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc p. Franciszkę Ksawerę dw. im. Majewską jako właścicielkę tych dóbr, ażeby wypowiedziany kapitały w przeciągu sześciu miesięcy do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożyła pod rygorem egzekucyi a mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych dóbr.

We Lwowie, dn. 7 października 1885

Kminku czyszczonego

kupują każdą ilość

Hübner i Hanke

we Lwowie.

O wzory i oferty uprasza się.

(6773 3-3)

Reprezentacya i główny skład

PILZNEŃSKIEGO 6817

Browaru Mieszczańskiego

we Lwowie,

ulica Sobieskiego l. 22,

sprzed je piwo pilznańskie w beczkach oryginalnych po cenie fabrycznej i w butelkach oryginalnych po cenie fabrycznej i w butelkach Półlitrowa butelka kosztuje **17** ct. oprócz kaucyi.

W tym samym składzie można nabyć małą butelkę PIWA marcowego z browaru Jego Ekscelencyi hr. Larischa w Karwinie za

butelka taka obejmuje jeden kufel piwa

5 centów oprócz kaucyi

dotąd w Lwowie niebywała dogodność

Półlitrowa butelka tego piwa kosztuje **10 centów** oprócz kaucyi.

J. Wallach i Syn

HANDEL SUKNA i towarów wełnianych

we LWOWIE, w Rynku pod l. 33.

Założony w roku 1841,

poleca na sezon jesienny i zimowy, swój obficie zaopatrzony skład wszelkich w zakres sukienny wchodzących materyj, na **męskie, damskie i dziecinne ubrania** i to po **cenach bardzo** przystępnych, n. p.

Materye na ubrania męskie

po 1 złr. 40 ct. zacząwszy, za meter szerokości 135°/m. — Lodenów od 1 złr. 20 ct. zacząwszy, 75°/m. szerokości **na burki.**

Podszewki w kraty pod burki po 90 cnt. 135°/m. szerokości etc. etc.

Zamówienia z prowincyi tak na materye, jak również na próbki, uskutecznia się bezzwłocznie najdokładniej.

[5945 16—?]

Gruntownie, szybko, bez przerwy zatrudnienia i pod najściślejszą dyskrecyą, leczy wedle jedynie wypróbowanej, w żadnym kierunku nie szkodliwej metody, wszelkie choroby syfilistyczne, tudzież skutki nadużyć młodości, osłabienia siły mężności, zakaźne i kataralne upławy, patologiczny ubytek regularności u kobiet i t. d.

specyalista chorób tajemniczych

J. D. Kurpiel, przy ulicy Wałowej licz. 3 we Lwowie, ordynuje od 9 do 12 przed, od 2 do 5 po południu. Zamiejscowym udziela skuteczną radę listownie i wysyła odwrotnie potrzebne lekarstwa w sposób dyskrecyonalny.

(5655 15—?)

Karol Bałłaban

Lwów, poleca

koniak

od najsławniejszych firm **z Cognac** własnego napełniania i w butelkach oryginalnych sprowadzany.

1 but.	**Menkow**	6 letnia	złr. 2.50
1 but.	**Boutelleau**	6 letnia	złr. 2.50
1 but.	**Salignac**	6 letnia	złr. 2.50

Wprost z Cognac w oryginalnych butelkach sprowadzany

1 but.	**Salignac**	z 1*	10-letni	zł. 3.
1 but.	„	z 2*	12-letni	zł. 3.50
1 but.	„	z 3*	15-letni	zł. 4.
1 but.	**Medail d'or**		20 letni	zł. 5.—
1 but.	**Menkow**	z 1*	10-letni	zł. 3. —
1 but	„	z 2*	12-letni	zł. 3.50
1 but.	„	z 3*	15-letni	zł. 4.—

[5651 15—?]

Elastyczne wałeczki

do zaopatrywania okien i drzwi

najlepszy i najtańszy środek do ochronienia się od przeciągów,

gips,

kit do okien

(6684) polecają:

Hübner & Hanke

we Lwowie.

Nauki gry

na fortepianie

szczególniej początków

udziela uczenica p. **M OSTROWSKIEJ.**

Wiadomość: ul. Grodzkich, 1, 2, III cie piętro.

Sześć medali zasługi i dyplom uznania!

za niezrównane wyroby kosmetyczne i toaletowe.

MAGNOLINA skóra sucha, szorstka i zgrubiała pod wpływem **Magnoliny** staje się miękką i delikatną. **Magnolina** usuwa **czerwoność nosa**, policzków i rąk. Cena tego znakomitego środka **1 zł. 50 ct.**

Orientalina czyli Pudr w płynie

nadaje twarzy piękną i przyjemną białość, odświeża i konserwuje. Cena 1 złr.

Olejek taninowy, oczyszcza skórę, od parpli wzmacnia i pobudza włosy do porostu. Flakonik 50 ct.

Pomada chinowa, wzmacnia cebulki włosowe i zapobiega wypadaniu włosów. — Słoik 80 ct.

Woda ateńska, do zmywania włosów, zapobiega tworzeniu się łupieżu, ożywia i utrwala barwę i połysk tychże. — Flakon 80 ct.

BRILLANTINA. Powszechnie wiadomo że ozdobą, ba nawet dumą mężczyzny jest piękna i starannie utrzymana broda. Aby ją zawsze piękną utrzymać, niezbędnie potrzebną jest do tego BRILLANTINA, gdyż jest jedynym środkiem, który nadaje brodzie miękkość i naturalny połysk; nie pozostawiając przytem tłustości i nie plamiąc ani rękawiczek ani bielizny, ani sukien. — Cena 50 cnt.

Olejek chino-taninowy. Działa znakomicie na cebulki i porost włosów. Jest najlepszą prezerwatywą przeciw wypadaniu włosów i tworzeniu się łupieżu. — Cena 1 zł 30 cnt.

ESENCYA MI TOWA DO PŁUKANIA UST,

oprócz przyjemnego orzeźwiającego smaku i zapachu bardzo korzystnie wpływa na dziąsła i zęby — Flakon 70 ct.

Proszek roślinno-alkaliczny **do czyszczenia zębów.** Usuwa kamień i kwasy, które sprowadzają ból i pruchnienie zębów. — Pudełko 30 i 60 cnt.

J. IHNATOWICZ,

we LWOWIE sklepy własne ul. Kopernika l. 3, ul. Halicka, róg Wałowej, Hotel Europejski, Filia w KRAKOWIE, Sukiennice l. 2.

(7528 24—?)

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber) Papier z c. k. uprzyw. fabryki papieru Sch... ...lub